WTOREK
24 sierpnia 1948 r.

Nr 235 (1264) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

Trzeźwy głos prof. Lasky'ego

Odbudowa świata uzależniona jest od współpracy Zachodu ze Wschodem

LONDYN. Członek egzekutywy Partii Pracy, profesor Harold Lasky, opublikował w tygodniku „Forward" artykuł, w którym wyraża gorące pragnienie, aby rozmowy w Moskwie doprowadziły do porozumienia.

„Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za to, aby dopomóc do osiągnięcia porozumienia w Moskwie — stwierdza Lasky. **Nasza zdolność do znalezienia dróg odbudowy zmniejsza się z każdym dniem trwania ohydnej „zimnej wojny". Grozi nam katastrofa, o ile nie potrafimy stworzyć prawdziwego pokoju w Europie i w Azji.** Nie produkujemy dostatecznej ilości żywności — więcej niż połowa świata jest niedożywiona. Cierpimy na duże braki artykułów przemysłowych, tak inwestycyjnych jak i konsumcyjnych. Prawie wszędzie panuje inflacja, a z drugiej strony brak dolarów zagradza większości krajów dostęp do rynków USA wytwarzających dziś około 60 proc. produkcji światowej. **Nawet plan Marshalla nie potrafi odbudować Europy bez pełnego wskrzeszenia handlu pomiędzy Wschodem i Zachodem i bez stałej równowagi cen w USA.**

O ile obecne rozmowy w Moskwie nie zostałyby uwieńczone powodzeniem, mało jest nadziei na realizację pierwszego warunku: Europa zostanie podzielona, a podział ten nie pozwoli ani na właściwą odbudowę, ani też na rekonstrukcję sił produkcyjnych Niemiec.

Autor zwraca uwagę, że nie widać również realizacji drugiego warunku: ceny w USA stopniowo wzrastają „i nie ma powodu, aby nie miały wzrastać nadal. Niweczy to wszystkie elementy planu odbudowy Europy. Dalsza zwyżka cen wywoła w Ameryce żądania wyższych płac: podwyżki wpłyną z kolei na dalszy wzrost cen".

Żaden program odbudowy nie ma szans powodzenia, dopóki trwa „zimna wojna" na świecie. Zdaniem autora „zimna wojna" uniemożliwia odbudowę Chin, oznacza ciągłe zamieszki w Korei, konflikty w sprawie Japonii, brak stabilizacji w Południowo-Wschodniej Europie, zamianę Bliskiego Wschodu na terytorium strategiczne „gdzie mocarstwa zachodnie będą w swej wiecznej bańbie popierały reakcyjnych szowinistów arabskiego feodalizmu, uniemożliwiając jakąkolwiek poprawę bytu tamtejszej ludności".

Analizując sytuację w Niemczech Lasky pisze: „Zachód zbiera konsekwencje, jakie pociąga za sobą brak porozumienia. Stąd budowanie Unii Zachodniej, *stąd też nierozważne usiłowania stworzenia oddzielnych Niemiec zachodnich*. Prędzej czy później Niemcy zachodnie będą szukały zjednoczenia z Niemcami wschodnimi. Dążenie do zjednoczenia Niemiec jest jedynym pozytywnym czynnikiem w dzisiejszych nastrojach w tym kraju.."

Lasky zwraca uwagę, że bez skutecznego nadzoru nad Zagłębiem Ruhry powstanie olbrzymie niebezpieczeństwo dla Francji. Gwarancja amerykańska dla Francji nic tu nie pomoże.

W dalszym ciągu Lasky zwraca uwagę na konieczność socjalizacji ciężkiego przemysłu Ruhry, ponieważ w przeciwnym razie rządzić będą w Niemczech ci sami ludzie, których wpływy doprowadziły Hitlera do władzy. Z tego wszystkiego wynika jeden wniosek: „Musimy pozbyć się obsesji komunistycznej. Straszymy się nawzajem obawą, że Rosja jest wrogiem, którego nie można ułagodzić za cenę żadnych ustępstw. Jesteśmy ofiarami strachu wierząc, że Rosja dąży do ekspansji. My popieramy Unię Zachodnią, do której pragniemy włączyć odbudowane Niemcy zachodnie. *To nam się prawdopodobnie nie uda, dlatego, że nie zdołamy uzgodnić na czas sprzecznych interesów.*"

Kończąc, Lasky głosi: „Nie pójdziemy walczyć w imię doktryny wielkiego kapitału. Domagamy się socjalistycznej polityki na rzecz socjalistycznego pokoju. To nam obiecywano i zbyt długo odwleka się realizację obietnic."

KOMISJA SPECJALNA WALCZY Z NADUŻYCIAMI

— Wszystko teraz, proszę pana, strasznie drożeje. Jeszcze w ubiegłym roku za podbijanie cen otrzymało się tylko 4 miesiące, a teraz już dochodzi do 3 lat! *(Gwidon Miklaszewski).*

W atmosferze spokoju

odbywają się rozmowy na Kremlu

MOSKWA. (API) Nowe spotkanie na Kremlu pomiędzy przedstawicielami rządu ZSRR i wysłannikami trzech mocarstw zachodnich nastąpi prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego. Będzie to pierwsze spotkanie od 6 dni, podczas których wysłannicy zachodni odbyli szereg osobnych konferencji.

Korespondenci dyplomatyczni wyrażają przypuszczenie, że spotkanie to będzie ostatnim z obecnej serii, po którym wysłannicy zachodni powrócą do swych stolic. Przypuszcza się, że ambasadorowie Bedell Smith i Chataigneau, oraz Frank Roberts będą prawdopodobnie przyjęci przez generalissimusa Stalina.

Trzej przedstawiciele mocarstw zachodnich zwrócili się już z prośbą o spotkanie do ministra Mołotowa. Zgodnie z przyjętą formą dyplomatyczną, przedstawią oni ostateczne odpowiedzi swych rządów, po czym zostaną przyjęci, przed wyjazdem z Moskwy, przez generalissimusa Stalina.

W najbliższym czasie oczekuje się opublikowania komunikatu o rozmowach moskiewskich we wszystkich czterech stolicach jednocześnie.

Komentator dyplomatyczny agencji Reutera stwierdza, że rozmowy moskiewskie przygotowały grunt do konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw na temat problemu Niemiec jako całości. Wysłannicy zachodni oświadczyli, że obecne rozmowy okazały się bardzo pożyteczne ze względu na dokładne poznanie radzieckiego punktu widzenia w atmosferze spokoju i tajności.

Zarówno przedstawiciele ZSRR jak i mocarstwa zachodnie powzięli decyzję nie podawania żadnych wiadomości co do treści rozmów.

W Londynie obserwatorzy polityczni wyrażają pogląd, że Stalin i Mołotow podkreślili raz jeszcze swe pragnienie pokoju i uregulowania rozbieżności.

Trzęsienie ziemi

zburzyło 20 domów

Bari. (API) We Włoszech, w pobliżu Foggia, miało miejsce trzęsienie ziemi, które zburzyło 20 domów w miasteczku Nova, a 50 domów uszkodziło. Na szczęście mieszkańcy zdążyli wybiec z domów, dzięki czemu ofiar w ludziach nie było.

Trzęsienie ziemi dało się również odczuć w Neapolu, lecz w bardzo słabym stopniu. Natomiast na przedmieściach Bari robotnik fabryki środków wybuchowych pod wpływem zdenerwowania wskutek trzęsienia ziemi rzucił zapalonego papierosa na ziemię, co wywołało eksplozję. Jedna osoba zginęła, kilka zostało rannych.

W pierwszą rocznicę urodzin

Wojewoda u śląskich czworaczków

Ciasne-Zborowskie, w sierpniu

W dniu 22 bm. czworaczki śląskie ukończyły roczek. Zaszczyt spotkał ich nielada, bo oto przybył do nich z wizytą ojciec chrzestny wojewoda śląsko - dąbrowski gen. Zawadzki z małżonką oraz starostą lublinieckim.

Mała czwórka siedzi właśnie w swych łóżeczkach, białych i czyściutkich, i zabawia się blaszanymi pudełkami. Wszyskie są ubrane jednakowo w białe kaftaniczki i flanelowe spodnie, tak że na pierwszy rzut oka trudno wyróżnić Bolka, jedynego mężczyznę wśród trzech nadobnych sióstr. A poza tym trudno też odróżnić Jadzię, Basię i Marysię, które niewprawnemu oku wydają się „kubek w kubek" do siebie podobne, choć rodzice i pielęgniarka są wręcz odmiennego zdania.

Ulubieniec Wojewody

Bolek z miejsca uzyskuje sobie sympatię Wojewody, który przez cały prawie czas hołubi swego chrześniaka na rękach i fotografuje się z nim. Przy pozowaniu z Bolkiem mały kłopot. Za nic w świecie nie udaje się go namówić, by spozierał w aparat. A gdy w końcu odwraca głowę, wkłada równocześnie wskazujący palec do buzi i w tej pozie można go już prawie do końca wszędzie zaobserwować. Po tym zresztą zaczynamy go wreszcie wyraźnie odróżniać od pozostałej trójki.

Matka promienieje zasłużonym szczęściem i zadowoleniem. Sama wygląda jak uosobienie zdrowia, a i dzieci — co najważniejsze — chowają się, jak dotąd doskonale. Skrzętnie badany i notowany stan wagi całej czwórki, w ostatnim dniu 21 sierpnia, wyniósł: dla Bolka (stale przodującego pod tym względem) 9.100 kg, Jadzi — 8.900 kg, Basi — 7.900 kg i Marysi 8.750 kg. Bolek odróżnia się zresztą od „babskiego" towarzystwa nie tylko najwyższą wagą, ale i wojowniczym charakterem, któremu daje upust w bijatykach z siostrami.

Czworaczki przyniosły szczęście

— Gdyby było dwoje, albo troje, to by było ciężko — zwierza się po przyjacielsku pani Kupkowa, a czworo — to przyniosło szczęście. Ojciec trochę zaaferowany gośćmi uśmiecha się i przytakuje wywodom żony. Bo i słusznie. Z przyjściem czworaczków na świat wszystko się jakoś pomyślniej zaczęło układać w gospodarstwie Kupków. Przede wszystkim niedługo po urodzeniu została zelektryfikowana cała wieś Ciasna, co się przydało wielce nie

(Ciąg dalszy na str. 2)

U góry: wojewoda Zawadzki trzyma na rękach jedynego mężczyznę wśród śląskich czworaczków, Bolka. Pozostała trójka przypatruje się grzecznie z łóżeczka. U dołu: Wojewoda w otoczeniu szczęśliwych rodziców i czworga solenizantów

Foto Cz. Datka

W czwartą rocznicę wyzwolenia Rumunii

Bukareszt. (PAP). W niedzielę wieczorem w sali największego kina bukareszteńskiego „Aro" odbyła się uroczysta akademia poświęcona czwartej rocznicy wyzwolenia Rumunii spod jarzma hitlerowskiego przez armię radziecką.

Na akademii obecni byli członkowie prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego z przewodniczącym prezydium Parhonem na czele, członkowie rządu z premierem Grozą, generalicja rumuńska, korpus dyplomatyczny oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa.

Po przemówieniu wstępnym premiera Grozy, sekretarz rumuńskiej partii robotniczej — Georgescu, wygłosił referat o historycznym znaczeniu dnia 23 sierpnia, o roli Związku Radzieckiego dla wyzwolenia narodu rumuńskiego oraz o osiągnięciach i zagadnieniach demokracji ludowej w Rumunii.

Na zakończenie Akademii, przewodniczący Generalnej Konfederacji Pracy — Apostoł, wśród burzliwych oklasków odczytał tekst depeszy do generalissumusa Stalina.

Protest kobiet radzieckich

Moskwa. (PAP) Dziennik „Trud" zamieścił wystosowany przez komitet antyfaszystowski kobiet radzieckich protest przeciwko krwawym represjom reżimu frankistowskiego wobec demokratów hiszpańskich.

Składając wyrazy współczucia narodowi hiszpańskiemu, walczącemu przeciwko terrorowi, kobiety radzieckie żądają cofnięcia wyroków śmierci, wydanych na 8 demokratów hiszpańskich oraz apelują do ogółu kobiet, aby przyłączyły się do ich protestu.

Dewaluacja lira?

Amerykanie zacierają ręce

Rzym. (PAP) W rzymskich kołach politycznych i gospodarczych coraz częściej powtarzają się pogłoski o **przygotowywanej przez rząd włoski dewaluacji lira,** która ma nastąpić jesienią br. W dewaluacji tej są **szczególnie zainteresowani Amerykanie,** dla których powstają **wielkie perspektywy zakupu za bezcen zarówno przedsiębiorstw przemysłowych jak i nabycia pakietów akcji różnych towarzystw akcyjnych.**

Dziennik „Unita" donosi, że były minister skarbu del Becchio wyjedzie w końcu września do Waszyngtonu, gdzie przeprowadzi rozmowy w sprawie zmiany kursu walut państw, uczestniczących w planie Marshalla. Wynikiem tej zmiany byłaby m. in. znaczna obniżka stosunku lira włoskiego do dolara. Dziennik pisze również, że do Waszyngtonu uda się prawdopodobnie obecny minister skarbu — Palla

Chmura atomowa

nad górami środkowej Francji

Paryż. (API) Wczorajsze francuskie dzienniki wieczorne donoszą o pojawieniu się nad górami w Puy de Dome w środkowej Francji „chmury atomowej".

Wiadomość ta podawana jest na podstawie obserwacji obserwatorium w Puy de Dome.

Zgodnie z obserwacjami, chmura ta leży nieruchomo na wielkiej wysokości i wykazuje słabe działanie radoaktywne, wykryte specjalnym aparatem. Zachodzi przypuszczenie, że pojawiła się ona po raz pierwszy nad Puy de Dome w czasie doświadczeń na Bikini, kiedy to wyzwolone zostały wielkie ilości radoaktywnych elementów.

Austriaccy socjaliści przeciwni podwyżce płac

Wiedeń (PAP). — Jak donosi „Oesterreichische Volkstimme", przedstawiciele partii komunistycznej w prezydium zjednoczenia austriackich związków zawodowych zgłosili wniosek w sprawie rozpatrzenia kwestii podwyżki zarobków robotniczych zgodnie z żądaniami, wysuwanymi w rezolucjach dołowych organizacyj związkowych.

Przedstawiciele partii socjalistycznej i ludowej odrzucili wniosek komunistów, wypowiadając się tym samym przeciwko podwyżce płac.

Odbudowa radzieckiej gospodarki

Ogromny rozmach w usuwaniu zniszczeń wojennych

Moskwa. (PAP) Z okazji upływającej w dniu 22 sierpnia piątej rocznicy od chwili powzięcia uchwały rządu radzieckiego w sprawie **odbudowy rejonów, okupowanych podczas ostatniej wojny przez Niemców**, prasa radziecka wskazuje na **ogromny rozmach tej akcji.**

Jeszcze przed zakończeniem wojny **odbudowano całkowicie przemysł podmoskiewskiego zagłębia węglowego, uruchomiono szereg zdewastowanych przez hitlerowców kopalni i zakładów hutniczych Zagłębia Donieckiego, w miastach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej odbudowano jeszcze w trakcie działań wojennych 17.900. tys. metrów kw. powierzchni mieszkaniowej, 1.260 tys. domów wiejskich, przeszło 70.000 szkół i około 6.000 szpitali.**

Po wojnie tempo prac i zasięg odbudowy jeszcze bardziej wzrosły. W ciągu dwóch i pół lat bieżącej pięciolatki **inwestycje w dziedzinie odbudowy wyniosły przeszło 43 miliardy rubli.** W drugim kwartale 1943 r. produkcja przemysłu na terenach zniszczonych przez najeźdźców wzrosła o 41 proc., w porównaniu z odpowiednim okresem ub. roku, w tym produkcja stali — o 51 proc., zaś wyrobów walcowanych — o 55 proc.

Wspaniałymi osiągnięciami w dziedzinie odbudowy poszczycić się może Charków, który nawet będzie obchodził piątą rocznicę swego wyzwolenia. W mieście tym **wznowiło pracę 700 potężnych zakładów przemysłowych,** które produkują traktory, silniki, transportery, urządzenia taśmowe, potężne turbiny, dźwigi, kotły, łożyska kulkowe, obrabiarki, narzędzia precyzyjne, maszyny włókiennicze, rowery, szkło i papier.

Słynne charkowskie zakłady traktorowe już w lipcu br. przekroczyły przedwojenny poziom produkcji i dały w ciągu 7 miesięcy ponad plan dodatkowy zysk w wysokości 12 milionów rubli. W mieście czynnych jest 28 wyższych uczelni oraz 34 instytuty naukowo-badawcze, w których kształci się ponad 30 tysięcy studentów.

Podobnymi osiągnięciami może się poszczycić wyzwolone przed pięciu laty miasto Oreł, które zostało całkowicie zdewastowane przez Niemców. W ciągu pięciu lat na terenie tego miasta i całego obwodu, odbudowano i uruchomiono przeszło 350 zakładów przemysłowych, **oddano do użytku przeszło 74.000 metrów kw. powierzchni mieszkaniowej, odbudowano 23 szkoły, 2 muzea, 3 uczelnie wyższe oraz 17 liceów technicznych.** W obwodzie orłowskim zbudowano około **100 tysięcy domów dla kołchoźników, 40 elektrowni wiejskich,** setki klubów i przeszło 800 zakładów leczniczych.

Cripps i Reynaud mile widziani

przez waszyngtońskich finansistów

Waszyngton. (API.) Znamienny jest entuzjazm waszyngtońskich kół finansowych, z jakim oczekują wizyty francuskiego ministra skarbu Reynauda i brytyjskiego ministra gospodarki Crippsa.

Cripps i Reynaud mają przybyć do Waszyngtonu w drugiej połowie września, aby uczestniczyć w konferencji dyrektorów Międzynarodowego Funduszu i Banku Międzynarodowego.

Waszyngtońskie koła finansowe wiele obiecują sobie w związku z powiększeniem zasięgu swoich wpływów w gospodarczym i finansowym położeniu Europy po rozmowach przeprowadzonych między amerykańskim ministrem skarbu Snyderem i administratorem planu Marshalla Hoffmanem z jednej strony, a Reynaudem i Crippsem z drugiej.

Wojewoda u śląskich czworaczków

(Dokończenie ze str. 1)

tylko czworaczkom, ale i całemu ogółowi. Specjalnie już dla czworaczków powiększono zabudowania mieszkane Kupków o dodatkową przybudówkę, w której mieści się pralnia, i rodzaj łazienki dla dzieci; w najbliższym czasie z inicjatywy Wojewody, który troszczy się o wygody swych chrześniaków, zainstaluje się tam prawdziwą łazienkę wraz z kompletem urządzeń gigienicznych. Aby dzieciakom niczego nie zbrakło do żywego inwentarza Kupków dodano dwie krowy, które zaopatrują bez kłopotu całą rodzinę w mleko.

Dostarczone przez ofiarne społeczeństwo śląskie i nie-śląskie pierwszy ekwipunek dla dzieci łącznie z dwoma reprezentacyjnymi wózkami doskonale się przydaje. Co będzie później, w miarę podrastania młodych stworzeń, który to proces jak wiadomo „na oczach" się zwykle dokonywuje, tym rodzice się jeszcze nie martwią. Wiedzą zresztą, że o narastających potrzebach dobrzy ludzie nie zapomną.

Basia śpiewa

Basia jest najweselszą z całego towarzystwa. Tak przynajmniej twierdzi mama.

— Basia zaśpiewaj!

I Basia śpiewa, wszystko jedno, jak to wychodzi, w każdym razie wszyscy są zachwyceni. Do Basi dołączają się pozostałe siostry i pokój napełnia się jakimś nieokreślonym gaworzeniem. Bolek nie śpiewa, bo mu jako mężczyźnie nie wypada. Wypadałoby mu zagwizdać, ale tego jeszcze nie umie.

— Bolek będzie żołnierzem. Oficerem! — oświadcza wojewoda gen. Zawadzki, który znów Bolka bierze na ręce. — Poślemy go do szkoły oficerskiej. A córki to powydajemy zamąż. — Cała wieś będzie tańczyć na tym weselisku. A naprzód je wykształcimy naturalnie.

Państwo Kupkowie śmieją się z radością. I im się na pewno niejedne plany odnośnie przyszłości małej czwórki snują po głowie. Aby tylko zdrowe rosły...

Ojciec chrzestny wojewoda gen. Zawadzki pamięta o swoich chrześniakach. Czwórka w podarunku urodzinowym otrzymała 20.000 zł, a matka pociech wino i słodycze.

— Będziemy o nich pamiętać — mówi na pożegnanie Wojewoda. Muszą wyrosnąć na dzielnych ludzi.

T. Ł.

Z udziałem wojewody gen. Zawadzkiego i gen. Witolda

III Zjazd Zw. Uczestników Walki Zbrojnej

województwa śląsko-dąbrowskiego

KATOWICE (szy). W niedzielę, dnia 22 bm., w sali Domu Kultury przy ul. Francuskiej w Katowicach, przybranej barwami narodowymi, w obecności pocztów sztandarowych różnych organizacji kombatanckich oraz partii politycznych — odbył się III. Zjazd Delegatów Województwa Śląsko-Dąbrowskiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

O godz. 9 rano, wchodzącym na salę, prezesowi Zarządu Wojewódzkiego wojewodzie gen. Zawadzkiemu i prezesowi Zarządu Głównego gen. Witoldowi uczestnicy zjazdu zgotowali manifestacyjne przyjęcie. Wśród niemilknących oklasków wojewoda gen. Zawadzki, wybrany na przewodniczącego zjazdu wygłosił dłuższe przemówienie.

Po przemówieniu przedstawicieli partii politycznych, głos zabrał w imieniu weteranów Powstań Śląskich płk. Ziętek.

Po sprawozdaniu ustępującego zarządu zebrani opuścili salę celem złożenia wieńca na płycie pamiątkowej pomordowanych przez Niemców żołnierzy Armii Podziemnej.

O godzinie 13 rozpoczęły się dalsze obrady po czym nastąpił wybór nowych władz Związku. Do Zarządu weszli: *wojewoda gen. Zawadzki* jako prezes, *płk. Retlich, płk. Ziętek, płk. Walter Janke, por. Szczepanik, mgr Śmiech, major Ludwińska, kpt. Łatak, mgr Dawidowicz, ob. Wieczorek, dr Jurek, kpt. Margules.* Odznaczeniem 600 członków związku krzyżem partyzanckim zakończono zjazd.

Masowe strajki w Japonii

Represje władz

Tokio. (API.) Ruch strajkowy wśród robotników państwowych w Japonii rozszerza się. Jak donosi agencja Kiodo Cusin, strajkują obecnie robotnicy kolei państwowych w prefekturach Aomeri w Fukusima, jak również w rejonie Sendaja.

Usiłując stłumić strajk kolejarzy na wyspie Hokkajdo rząd wydał ultimatum, w którym grozi strajkującym robotnikom natychmiastowym zwolnieniem.

Jednocześnie organy prokuratury na wyspie Hokczido przedsięwzięły środki policyjne przeciw strajkującym.

Katastrofa samolotu

Nowy Jork. — W odległości 30 km na południe od bazy lotniczej Rapid City uległ katastrofie myśliwiec armii amerykańskiej typu „P. 51".

Kto ma pierwszeństwo w nabywaniu biletów sypialnych?

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Komunikacji wydało rozporządzenie, według którego, z dniem 25. 8. br. obowiązywać mają następujące przepisy, dotyczące zamawiania i nabywania miejsc sypialnych w wagonach sypialnych P.B.P. „Orbis".

1) Pierwszeństwo do otrzymywania miejsc sypialnych i ewentualne prawo zakupu biletów na 3 dni przed odejściem pociągu, przysługuje przedstawicielom władz naczelnych i posłom na Sejm, oraz pracownikom państwowym i oficerom, legitymującym się delegacją służbową lub rozkazem wyjazdu.

2) Sprzedaż miejsc sypialnych w kasach P.B.P. „Orbis" dla osób nie mających prawa pierwszeństwa, można rozpocząć dopiero w dniu poprzedzającym dzień odejścia odnośnego pociągu. Przed tym terminem, od osób nie wymienionych pod 1) wolno przyjmować tylko zamówienia.

3) Przyjęte zamówienia, po ścisłej ich rejestracji, mogą być honorowane w kolejności ich przyjęcia, po zospokojeniu zapotrzebowania osób, którym przysługuje pierwszeństwo do otrzymania miejsc sypialnych, nawet gdyby się zgłaszały poza kolejnością.

Nowa reforma walutowa

w Bizonii?

BERLIN. (Obsł. wł.) Rozgłośnia moskiewska donosi, że w Niemczech Zachodnich oczekuje się jesienią br. nowej reformy walutowej. Ostatnia reforma nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, ponieważ Niemcy ukryli olbrzymie ilości towarów i kapitałów. Jedną z dalszych przyczyn tego kraju zachodnich władz okupacyjnych jest wzmagający się stale chaos w życiu gospodarczym. Już obecnie zdarzają się wypadki ukrywania towarów i żywności szczególnie w rolnictwie.

W dniu 21. 8. 48 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

mistrz ślus.

Działczko Jerzy

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. 8. 48 o godz. 15,30 z domu żałoby w Katowicach - Załężu, ul. Wojciechowskiego 38. O czym zawiadamia

(3164) RODZINA

Wrocław przygotowuje się

do Kongresu Intelektualistów

Wrocław. (PAP) We Wrocławiu trwają gorączkowe przygotowania do Światowego Kongresu Intelektualistów. Całe miasto czyni wszelkie starania, by przybrać szatę godną doniosłości tej konferencji. Szczególną uwagę zwrócono na miejsca obrad kongresu, to jest na Uniwersytet i Politechnikę.

W głównym gmachu Uniwersytetu, którego środkowa część była zniszczona przez działania wojenne, zakończono już wszelkie roboty murarskie. Wewnątrz gmachu zakończono również znaczną część robót malarskich, dzięki czemu korytarze wiodące do auli i przyległe sale przybrały reprezentacyjny wygląd. W samej auli zakończono już roboty remontowe. Wystawa trzyletniego dorobku Uniwersytetu i Politechniki została przeniesiona do innych sal i chwilowo jest zamknięta dla publiczności. Zostanie ona ponownie otwarta po sporządzeniu w niej napisów objaśniających w językach rosyjskim, angielskim i francuskim.

Przed gmachem junacy „SP" przy pomocy buldożerów oczyścili plac uniwersytecki, na którym urządza się obecnie zieleniec. Również okoliczne ulice doprowadzane są do porządku.

Przed gmachem Politechniki, w którym odbędzie się zasadnicza część obrad Kongresu, zmontowany już został z prętów żelaznych symbol Kongresu — olbrzymia kula ziemska, pod którą znajduje się pierścień z napisem w 4 językach „Światowy Kongres Intelektualistów w obronie pokoju". W samym gmachu przygotowano już szereg sal konferencyjnych, przy czym kilka sal posiadać będzie zabytkowe meble. W korytarzach montuje się oryginalne elementy dekoracyjne. Główną salę obrad zdobić będą jedynie kwiaty i sztandary 53 państw, których przedstawiciele wezmą udział w Kongresie. Obecnie w sali tej ustawiane są jupitery i aparaty filmowe oraz urządzenia radiowe.

Obsługę prasową Kongresu organizuje specjalne biuro. W salach przeznaczonych dla prasy zainstalowano dalekopisy i telefony, zapewniające stałą łączność z redakcjami oraz słuchawki ułatwiające śledzenie przebiegu obrad. W trakcie organizacji znajdują się: punkt sanitarny, biura sekcji imprez, przewodników, kwater itp.

*

Moskwa. (PAP) W niedzielę wyjechała z Moskwy na Kongres Intelektualistów we Wrocławiu delegacja radzieckich uczonych pisarzy i artystów.

Amerykańscy intelektualiści

życzą owocnych obrad Kongresowi

Waszyngton. (PAP) Przeszło 20 wybitnych Amerykanów nadesłało listy do ambasady RP w Waszyngtonie z życzeniami owocnych obrad i wyników Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu.

Wśród podpisów widnieją nazwiska wybitnych pisarzy amerykańskich jak Pearl Buck, Erskine Caldwell, Martha Ostenso, senator Kilgore, profesorowie uniwersytetu: Ernest Hocking. Wesley Mitchell, Samuel Morrison, historyk literatury van Vyck, Brooks, czołowy badacz cywilizacji amerykańskiej Lewis Mumford, wielki malarz amerykański Robert Chathey, jeden z czołowych przywódców partii Wallace, prof. ekonomii Rexford Tugwell, wydawca „New York Star" Bartley, Grum i szereg innych.

Wszystkie listy utrzymane są w tonie szczerej życzliwości i wyrażają wiarę w powodzenie Kongresu.

Dwunastu innych intelektualistów złożyło życzenia. Wśród nich znajdują się tak wybitne nazwiska, jak rektor uniwersytetu North Carolina — prof. Frank Gravan, wybitny fizyk atomowy — prof. Harold Urey, dziekan prawa uniwersytetu Pensylwanii — Earl Harrison, wybitny pisarzy i ekonomista James Warburg, redaktor naczelny „New York Star" — Joseph Barnes i inni.

Poza tym telegramy wysłali wprost do Wrocławia: śpiewak jeden z wybitnych członków partii postępowej — Paul Robeson, dyrygent Franco Autori, kompozytorzy Norman i Dello Joio oraz redaktor muzyczny „New York Times" — Olin Downes.

*

Wrocław. (st.) Do Wrocławia przybył prezes Sp. Wyd. „Czytelnik" — Jerzy Borejsza, który jako sekretarz generalny komitetu organizacyjnego, prowadzi ostatnie prace przygotowawcze do Kongresu Intelektualistów. Prezes Borejsza towarzyszył grupie pierwszych delegatów zagranicznych, którzy przybyli już na Kongres. Są to delegaci Francji, Holandii i Brazylii. Wśród grupy francuskiej znajduje się m. in. prezes związku pisarzy francuskich — Maurice Bedel oraz światowej sławy psycholog prof. Wallon.

W związku przyjazdem na Kongres w dniu 24 bm. przewodniczącej Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet — prof. Eugenii Cotton zarząd główny Ligi Kobiet urządza 27 bm. o godz. 16 wielki wiec w Hali Ludowej.

Wrocław. (st) We Wrocławiu bawiła 14-osobowa bułgarska delegacja handlowa z ministrem handlu i aprowizacji Boncio Petrovskim na czele. Delegacja zwiedziła Wystawę Ziem Odz. Gościom towarzyszył wiceminister przemysłu i handlu Różański.

Minister Petrovski w rozmowie z przedstawicielami prasy podkreślił radość delegacji ze zwiedzenia Ziem Odzyskanych.

„Widzieliśmy dziś — powiedział m. in. minister — wyniki wysiłków 5,5 miliona ludności polskiej na nowych ziemiach. Ludzie, którzy tego dokonali, mają pełne prawo do dumy ze swego dzieła. Na pustyni, którą zastaliście tu po wojnie, umieliście stworzyć nowy przemysł, puścić w ruch nowe maszyny, uzyskać bogaty urodzaj polskimi rękoma i polskimi pługami.

Przechodząc do omówienia budowy kanału Odra — Dunaj minister Petrovski podkreślił, iż budowa jego jest wielkim dziełem. Kanał ten połączy nadbałtyckich Słowian z bałkańskimi, połączy Bałtyk z Morzem Czarnym. Kanał Odra — Dunaj połączy dwa bratnie narody polski i bułgarski.

Mówiąc o Wystawie ZO. minister Petrovski stwierdził, że zarówno na nim jak i na innych członkach delegacji wielkie wrażenie wywarł widok urny z ziemią z pobojowisk przesiąkniętą bratnią krwią żołnierza polskiego i radzieckiego.

W niedzielę delegacja zwiedzała w dalszym ciągu Wystawę, po czym udała się przez Katowice, Kraków i Łódź do Warszawy.

Wrocław. (st) We Wrocławiu bawił minister sprawiedliwości dr Henryk Świątkowski, który po krótkim pobycie w Sądzie Apelacyjnym zwiedził w towarzystwie prezesa Sądu Apel. Bogusławskiego Wystawę ZO. Szczególną uwagę zwrócił minister na część problemową Wystawy, pawilon przemysłowy, dział rolniczy oraz pawilon wsi Polski Ludowej.

Wykrój
żakietu - „Kanadyjki"
w nr 23 tygodnika „Przyjaciółka"
Cena 10 zł Nakład 725.000 egzemplarzy (wł. 59)

Filateliści!
Karnety i koperty ze znaczkami pocztowymi
wydane z okazji „Tour de Pologne" oraz stemplami wszystkich etapów
3161 **są do nabycia w cenie zł 100**
w każdej księgarni Sp. Wyd. - Otw. „CZYTELNIK"

„Feudalne stosunki"

Zagraniczny kapitał hamuje

rozwój państw południowo-amerykańskich

Genewa (API). Delegat sowiecki Arutunjan oświadczył na posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ, iż jest zdziwiony gwałtownym domaganiem się zagranicznych kapitałów przez państwa południowo - amerykańskie. Dochody z kapitału zagranicznego bowiem i tak przecież nie są wykorzystywane w interesie państw południowo - amerykańskich.

Przemawiając w czasie debaty nad sprawozdaniem komisji gospodarczej, dotyczącym Ameryki Południowej, Arutunjan oświadczył, że **kapitał zagraniczny hamuje rozwój państw południowo-amerykańskich. Przedsiębiorstwa zagraniczne posiadając w swych krajach pozycje kluczowe, utrudniają jakąkolwiek samodzielność gospodarczą tych krajów.**

Poza tym trudno daje się tłumaczyć fakt, że państwa południowo - amerykańskie wykorzystują siłę roboczą w Europie, pozwalając jednocześnie na rekrutowanie przez St. Zjednoczone tysięcy swych robotników, w tym z samego tylko Meksyku 500 tys. ludzi.

W konkluzji tych danych i wielu innych przedstawiciel sowiecki określił te stosunki w krajach południowo - amerykańskich jako „feudalne".

Anglosaskie dysonanse

Londyn. (PAP.) Znane dysonanse pomiędzy Wielką Brytanią a USA na temat wywozu złomu stalowego z Bizonii są tematem artykułu w popularnym tygodniku „The Economist".

Tygodnik podkreśla doniosłe znaczenie niemieckiego złomu stalowego dla przemysłu brytyjskiego, zaznaczając, że o ile nie dojdzie do porozumienia z władzami amerykańskimi, stalownie brytyjskie będą miały do przezwyciężenia nader poważne trudności.

Potworny wybuch na wyspie Guam

Londyn (PAP). Agencja Reutera komunikuje, że w niedzielę rano nastąpił olbrzymi wybuch w magazynach ropy naftowej na wyspie Guam (Ocean Spokojny). Wyspa ta należy do USA. Brak jest szczegółów wybuchu. wiadomo jedynie, że płomienie i dym płonących magazynów wznosiły się na wysokości ponad 1 kilometra.

126 wsi pod wodą

Olbrzymia powódź

w Indiach

LONDYN. (PAP) Agencja Reutera donosi z Karachi, że na skutek wystąpienia z brzegów rzeki Indus znalazło się pod wodą 126 wsi.

Powódź przerwała linię kolejową pomiędzy Karachi a stolicą Beludżystanu — Kuetta. Z zagrożonych terenów ewakuowano dotychczas 80 tysięcy osób.

Żywiecczyzna odbudowuje się...

Osiągnięcia i troski dwóch miast i 10 gmin

Żywiec, w lipcu.

Związki samorządowe powiatu żywieckiego t. j. Powiatowy Związek Samorządowy, dwa miasta Żywiec i Sucha oraz 10 gmin wiejskich nie należą do zasobnych związków samorządowych, wręcz przeciwnie, ubóstwo i ograniczone możliwości finansowe leżą w samej strukturze gospodarczej powiatu żywieckiego. 45 % powierzchni powiatu zajmują lasy, 37 % przypada na grunta uprawne, reszta to pastwiska, potoki, grunty zabudowane, pod drogami i torami kolejowymi i nieużytki.

Orientującemu się w gospodarce samorządowej i w finansach komunalnych cyfry te powiedzą zaraz, że dochody samorządu w powiecie żywieckim muszą być skromne, zaś jeśli się do tego doda, że gospodarstwa rolne są w 80 % karłowate, to dochody te muszą być wówczas bardzo skąpe. Nie mielibyśmy jednak pełnego obrazu gospodarki związków samorządowych bez zrobienia przeglądu ich najpilniejszych bodaj potrzeb i zadań wchodzących w zakres gospodarki. Sięgając znowu w strukturę gospodarczą powiatu, dowiemy się, że na wielką skalę prowadzona gospodarka leśna w powiecie żywieckim, związany z tą gospodarką przemysł drzewny szeroko rozwinięty, liczne większe i średnie zakłady przemysłowe — szczególnie przemysł metalowy i przetwórczy — a dalej, zagadnienia letniskowo-turystyczne powiatu stawiają przed związkami samorządowymi na Żywiecczyźnie problemy, które samorząd jest w stanie rozwiązać własnymi środkami zaledwie w jednej trzeciej części.

Wieś pracuje...

Mógłby ktoś nie bez uzasadnienia sądzić, czytając ten wstęp, że górale żywieccy i ich związki samorządowe czekają tylko na pomoc. Wystarczy tu wspomnieć, że ludność wiejska nie tylko pracuje na roli, pracuje w lasach przy obróbce i zwózce drzewa, prowadzi przemysł chałupniczy, pracuje w miejscowych zakładach przemysłowych, emigruje do fabryk na Śląsku i Zachodzie, zarabia pieniądze i odbudowuje swe rozebrane przez okupanta i zniszczone w czasie działań wojennych domostwa. Od roku we kończenia wojny wybudowano na wsiach powiatu żywieckiego przeszło dwa tysiące domostw i budynków gospodarczych.

Odbudowa Żywca

Sytuacja finansowa samego miasta Żywca stanowi chyba unikat na terenie Polski; nie tylko bowiem obywa się bez zapomóg ze Skarbu Państwa i wiąże budżet bez niedoborów, ale inwestuje wszystko dzięki szybkiej odbudowie zniszczonych przedsiębiorstw, zwłaszcza cegielni miejskiej i należytej gospodarce w lasach miejskich, gdzie prowadzi się własny tartak. Miasto odremontowało przeszło 30 sal szkolnych, wystawiło nowy budynek szkolny w Starym Żywcu, który zniknął wraz ze starożytnym zabytkowym kościółkiem drewnianym prawie cały z powierzchni ziemi na skutek 9-tygodniowych działań wojennych. Obecnie Magistrat przeprowadza roboty remontowe na jezdniach ulic i wymienia stare płyty chodnikowe na nowe. Odnowiony i odbudowany kosztem miasta i społeczeństwa dawny budynek „Sokoła", którego remont wyniósł w latach 45/6 około miliona złotych, przejęła w zarząd i użytkowanie organizacja „Służba Polsce". Sprawą przerastającą jednak możliwości finansowe miasta jest sprawa mieszkaniowa, którą w ostatnich czasach jeszcze skomplikowała konieczność znalezienia pomieszczeń dla biur wydziału Sądu Okręgowego i mieszkań dla pracowników sądowych.

Drugie na terenie powiatu miasto Sucha znajduje się w dużo gorszej sytuacji finansowej i wykazuje niedobory sięgające 60% sum budżetowych.

Na terenach gmin wiejskich dokonano, ze skromną pomocą finansową samorządu i Skarbu Państwa, szeregu inwestycji, zwłaszcza w zakresie elektryfikacji wsi, budowy szkół powszechnych i zaopatrzenia straży pożarnych w sprzęt. Kosztem około 10 milionów złotych zelektryfikowano 7 wsi podmiejskich, zaś w trakcie elektryfikacji znajdują się trzy miejscowości.

Jeśli chodzi o budowę szkół powszechnych, ciężar budowy spoczywa w lwiej części na barkach miejscowego społeczeństwa i komitetów, samorząd zaś daje tylko inicjatywę i pewną pomoc finansową, jak również stara się o kredyty ze Skarbu Państwa. W ostatnich czasach oddano do użytku władzom szkolnym duży i piękny gmach 8-mio klasowej szkoły powszechnej w Ślemieniu, wybudowany w stanie surowym jeszcze przed wojną, a obecnie wykończony kosztem czterech i pół miliona złotych. Buduje się również duży budynek 6-cio klasowej szkoły powszechnej w Krzeszowie, który kosztem około 7 milionów złotych, z wiosną roku przyszłego oddany zostanie do użytku

W tym roku jeszcze zostanie wybudowana w stanie surowym 4-ro klasowa szkoła powszechna w Kocierzu Niżnym, gdzie energiczny komitet rodzicielski zdołał własnymi siłami zakupić i zwieźć komplet ny materiał na budowę szkoły. To samo trzeba powiedzieć o komitetach rodzicielskich przy szkołach w Leśnej i Siennej. Komitet budowy 12-klasowego gmachu szkolnego w Radziechowach przystąpił do gromadzenia materiałów budowlanych i zbiórki pieniężnej.

Dalsze prace

Powiatowy Związek Samorządowy stara się poprawić stan dróg w powiecie. W roku ubiegłym odremontowano zupełnie 6 km dróg powiatowych kosztem około 4 milionów złotych, w roku bieżącym przeznaczono na drogi powiatowe 8 milionów złotych. Wykonanie planu zależne jest od uzyskania subwencji ze Skarbu Państwa.

W przygotowaniu znajdują się: projekt odbudowy drugiego piętra budynku Wydziału Powiatowego, jak również projekt budowy bursy dla uczniów szkół średnich i zawodowych, obliczony na pomieszczenie 300 wychowanków. Przewiduje się, że koszt budowy bursy wyniesie około 60 milionów złotych

Samorząd powiatu żywieckiego, rzecz jasna, tego wszystkiego z własnych rozporządzalnych środków nie wybuduje, tak jak nie buduje własnymi wyłącznie środkami budynków szkolnych, tak jak nie zakupuje z własnych źródeł motopomp dla straży pożarnych, tak jak nie łożył na odbudowę zabytkowej wieży kościoła żywieckiego, której remont wyniósł w pierwszych dwu latach po wojnie półtora miliona złotych — samorząd daje na razie tylko to, na co go w tej chwili stać: inicjatywę, koordynację, projekty, utworzenie Funduszu Odbudowy Szkół i skromne zapomogi. Reszta jakoś się znajdzie. (ś)

JUŻ WKRÓTCE
znajdziecie dwie powieści
w „Dzienniku Zachodnim"
wydanie poranne
rewelacyjna powieść-satyra K. Capka pt.
Walka z salamandrami
Fascynująca opowieść o dwóch matkach S. Osińskiej pt.
ZEW SERCA
wydanie z nadruk. „Wieczór"
JUŻ WKRÓTCE

Dnia 22 bm. odbył się w Katowicach III Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej. Na zdjęciu z lewej: gen. dywizji Witold wygłasza przemówienie. Z prawej u góry: prezydium zjazdu, z woj. gen. Zawadzkim, płk. Ziętkiem i posłem Tkoczem na czele. U dołu: składanie wieńców na płycie ku czci powstańców i harcerzy, pomordowanych przez hitlerowców.

Fotomontaż Cz. Datka

List z wczasów

(61)

„Wypoczynek estetki"

Bierutowice, w sierpniu.

Najdroższy mężusiu!

Nareszcie znalazłam chwilę wolnego czasu, by napisać list do Ciebie. Na pewno nie gniewasz się na mnie o to, bo przecież sam chyba dobrze rozumiesz, że zaraz po przyjeździe nie mogłam tego uczynić, no bo wiesz fryzjer, manicurzystka, pedicurzystka i t. p. zajęli mi kilka dni czasu, musiałam zrobić się podobną do ludzi. Wydałam na to wszystko tylko 5.000 zł, ale to przecież nie ważne prawda?

Na razie nie narzekam, owszem, owszem... fryzjer dobry (nawiasem mówiąc bardzo przystojny, zabójczy brunet z wąsikiem, coś a la Gary Cooper w polskim wydaniu), manicurzystka możliwa, tylko ma za bardzo wyskubane brwi i nie używa odpowiedniego różu. Do jej blond włosów i bladej cery radziłabym trochę jaśniejszy odcień. Wiesz że jestem estetką i brak tego u innych ludzi, razi mnie bardzo.

Najgorsze jest to, że nie ma tutaj ani jednego porządnego lokalu, tańczymy przeważnie u nas w pensjonacie, dwa razy tylko byłam w „Polonii", a raz w „Oazie". Nie masz pojęcia co za tłok, skąd ci ludzie mają tyle pieniędzy...? Właśnie w „Oazie" poznałam się z pewnym panem który pięknie tańczy „boggie-woggie" jest bardzo elegancki i trochę mną zajęty. No, nie dąsaj się... przecież nie mogę tutaj żyć jak odludek, trzeba zrobić trochę znajomości, to może się kiedyś przydać, tym bardziej że jest on jakimś dyrektorem, jakiegoś przedsiębiorstwa gdzieś na Zachodzie. Dokładnie nie wiem gdzie, ale to nie ważne. Najważniejsze, że wszystkie panie pękają z zazdrości. Idziemy dzisiaj razem na spacer do Karpacza. Właśnie w tej chwili zastanawiam się, w co się ubrać. Czy modnie — w długą suknię, wiesz tę zieloną w kratkę, i do tego brązowe koturny, czy też tę czerwoną w kropki, która tak wspaniale harmonizuje z moimi ciemnymi włosami i z tą dużą białą torbą którą dostałam od Ciebie w prezencie. A może włożyć tę krótką — białą, będę mogła pokazać, jak ładnie mam opalone nogi. Naturalnie że włożę tę białą, niech ta Marysia (takas „tkaczka") która mieszka razem ze mną w jednym pokoju, jeszcze bardziej zzielenieje z zazdrości.

A w ogóle to jestem zła, że mieszka ze mną w jednym pokoju, jestem nią strasznie skrępowana nikogo nie mogę u siebie przyjąć bo ona wiecznie odpoczywa z książką na łóżku, albo na leżaku na balkonie. Nie wyobrażasz sobie jaki ta „pani" ma okropny apetyt. Zjada takie masy różnych rzeczy, że aż robi mi się niedobrze z tego powodu! Absolutnie nie dba o linię. Po co ona przyjechała na wczasy czy po to, aby jeść i spać? Przecież to samo można przez cały rok robić w domu. Wyobraź sobie, że ośmieliła mi się nawet zwrócić uwagę na to, że wczoraj wróciłam o godz. 4 rano z dancingu i że przerwałam jej sen... okropność...!

Ale a propos wczorajszego dancingu. Mimo wielkiego powodzenia, jakie tam miałam (byłam z p. Bronisławem, wiesz ten dyrektor... szkoda, że ma takie pospolite imię — wcale nie pasuje do jego elegancji i wytwornych manier), czułam się bardzo źle byłam po prostu wściekła. No bo proszę Ciebie, spotkałam Zosię. Nie byłoby to takie straszne, ona nie może konkurować przecież ze mną, straszniejsze było to, że miała „taką samą sukienkę" jaką ja miałam. Powiadam Ci, materiał identyczny fason — identyczny, nawet pasek taki sam. Myślałam, że zemdleję na jej widok nie wiem jak ja to przeżyję... to jest naprawdę straszne... Przecież teraz ja nie mogę tutaj włożyć swojej, no bo co sobie ludzie pomyślą. Zaraz po przyjeździe muszę koniecznie zmienić krawcową.

Kochanie, ponieważ zbliża się pora mego pójścia na spacer z p. Bronisławem (ten dyrektor), muszę kończyć. Dużo, dużo buziaków od bardzo stęsknionej za Tobą **Stefanii.**

P. S. Nareszcie zdecydowałam się na wybór sukienki, odpowiedniej na dzisiejszy spacer z p. Bronisławem. Włożę tę seledynową z baskinką i przypnę do paska brązowe kwiatki, wiesz te zamszowe które kupiłeś mi na wystawie w Poznaniu. Będą mi przypominały Ciebie... widzisz, jak ja zawsze, przy każdej okazji tylko o Tobie myślę. **Stefa.**

P. S. Dobrze, że jeszcze nie zakleiłam tego listu, muszę Ci powiedzieć, że jestem w strasznej rozpaczy. Wyobraź sobie że p. Bronisław wybiera się również jutro na wycieczkę... Powiedziała mi o tym Marysia. Miała przy tym tak zadowoloną minę, że ze złości, z rozkoszą ugryzłabym ją w ten jej obrzydliwy nos. Bezczelna flirciara... I wiesz, co mi jeszcze powiedziała ta sadystka, że p. Bronek wyraził się, że dosyć już ma dancingów i wyelegantowanych kobiet (a mnie zapewnił, że tylko ze mną może tańczyć całe życie, a to łotr...), z którymi musi tracić masy pieniędzy w lokalach, że gdyby w ten sposób nadal postępował, to i trzy-miesięczna pensja nie wystarczyłaby na dwu-tygodniowe wczasy. Ale najstraszniejsze jest to, że on nie jest żadnym dyrektorem tylko jakimś pomocnikiem buchaltera, zarabiającym marne 15.000 zł miesięcznie. Okropne... i tacy ludzie przyjeżdżają na wczasy...

Dzisiaj w nocy wyjeżdżam z powrotem, czekaj na mnie na stacji

Twoja zrozpaczona **Stefania.**

KUPON
uprawnia do wzięcia udziału
w plebiscycie
nad
„LISTEM Z WCZASÓW"
Który z 10 opublikowanych listów (Nr Nr 51—60) uważasz za najlepszy?

Anglosaska odmiana rasizmu

Wynaradawianie dzieci polskich

Poznań. W ostatnich dniach przybył do Polski transport repatriantów aż z Nowej Zelandii, złożony z 8 kobiet i 17 dzieci. Jedna z repatriantek odwiedziła Sekretariat Generalny Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu udzielając szeregu ciekawych wiadomości z życia tamtejszej Polonii.

W dniu 1 listopada 1944 r. rząd nowozelandzki sprowadził 700 dzieci polskich zaproszonych w gościnę do końca wojny. Są to przeważnie sieroty lub dzieci rodziców zaginionych. Część z nich ma rodziców w Polsce. Początkowo dzieci te umieszczono w obozie w Pahiatua i zorganizowano dla nich polskie szkoły powszechne i gimnazjum. Od 1 września 1946 r. opiekę nad nimi przejął rząd nowozelandzki, który nie chce dopuścić do ich repatriacji. Przeciwnie, dąży wyraźnie do ich wynarodowienia, rozmieszczając większość dzieci, zwłaszcza młodszych u rodzin nowozelandzkich i posyłając je obowiązkowo do tamtejszych szkół. Cel tej polityki jest zupełnie jasny. Wyraziła go bez ogródek p. Baden Povel odwiedzając z początkiem roku 1848 obóz w Pahiatua. Dzieci polskie mają pozostać na stałe w Nowej Zelandii celem poprawienia rasy anglosaskiej. Nie wymaga to dalszych komentarzy! Metody takie są nam dobrze i z bliska znane.

Razem z dziećmi przybyło do Nowej Zelandii 130 osób dorosłych. Ostatnio liczba ta wzrosła do 2 tys. dzięki przybyłym z Anglii zdemobilizowanym żołnierzom polskim

Ich również stara się rząd nowozelandzki zatrzymać u siebie przy pomocy wrogiej propagandy. Dąży się za wszelką cenę do rozproszenia i wchłonięcia elementu polskiego. Mimo tych usiłowań znajduje się jednak w Wellingtonie kolonia polska, złożona przeważnie z młodzieży pracującej. Zamieszkuje ona 2 bursy: męską i żeńską, z których ostatnią prowadzą SS. Urszulanki. Ponadto powstał w tym samym mieście Związek Polaków, przeprowadzający poszukiwania rodzin dzieci i przybyłych z Anglii żołnierzy. Polacy skupieni w kolonii polskiej pragną powrotu do kraju i nie dają się przekonać anglosaskiej propagandzie.

Wrocławski Kongres

Kongres Intelektualistów, który zbierze się we Wrocławiu dn. 25 bm. jest wydarzeniem w całym tego słowa znaczeniu międzynarodowym. Wszak postawił on sobie za zadanie szukanie najlepszych dróg, wiodących do pokoju. Nie będzie to kongres polityków, za którymi jakżeż często stoją koncerny i trusty, w których pachnie naftą i nieczystymi miliardami przemysłowców zbrojeniowych. Spotkają się tu ambasadorowie kultury ogólnoludzkiej, reprezentujący wszystkie kontynenty, luminarze nauki i sztuki, pisarze i artyści. Przybędą tu ludzie radzieccy i z zaprzyjaźnionych krajów demokracji ludowych, ale obok nich będzie reprezentowana i Francja i Anglia, Ameryka i Australia. Przy stole obrad spotkają się ludzie dobrej woli, chociaż nieraz odmiennych poglądów politycznych: znakomity pisarz rosyjski, Ilia Erenburg i angielski pisarz katolicki, Graham Greene, dziekan Canterbury, dr Howlett Johnson i więziony za swe radykalne przekonania wybitny pisarz brazylijski Jorge Amado, sławny pisarz indyjski dr Mulak Raj Anand i znakomity biolog angielski Julian Sorell Huxley, amerykański ekonomista Otto Nathan, przyjaciel prof. Einsteina i poeta francuski George Duhamel. Nie sposób wyliczyć setki nazwisk znakomitych gości. Nie ulega jednak wątpliwości, że będą oni reprezentowali kwiat intelektualny wszystkich narodowości, a zarazem najgorętsze pragnienia szerokich mas swoich narodów, które pragną życia bez głodu i bez wojny.

Kongres wrocławski będzie niewątpliwie pewnego rodzaju przeciwuderzeniem, odpowiedzią na awanturnicze zakusy imperialistów i militarystów „starego świata", którzy wszelkimi siłami usiłują przeszkodzić narodzeniu się nowego świata bez waśni, bez podziału na narody panów i narody niewolników, bez wyzysku człowieka przez człowieka. Będzie to mobilizacja sił pokoju przeciw siłom anarchii i wojny. Toteż nie ulega wątpliwości, że w czasie Kongresu Intelektualistów oczy całego świata zwrócone będą na Wrocław: jednych z gorącą sympatią i nadzieją, drugich z zawiścią i złorzeczeniem. Niemniej jednak Wrocław stanie się centrum zainteresowania, a wraz z nim i całe nasze Ziemie Odzyskane, reprezentowane tak wspaniale na Wystawie.

Już sam fakt, że Kongres o tak dużym autorytecie moralnym, obradujący nad tak doniosłym dla całej ludzkości zagadnieniem pokoju, obrał sobie na siedzibę Wrocław, duchową stolicę Ziem Odzyskanych, jest swojego rodzaju manifestacją bez słów, jest dowodem, że członkowie Kongresu uznają Polaków za bezspornych gospodarzy tych ziem. Nie z Paryża, ani z Londynu, ani nawet z Warszawy, lecz właśnie z Wrocławia przemówi Kongres do całego świata, który jeszcze raz dowie się, że nie ma już niemieckiego miasta Breslau ani niemieckiej Provinz Schlesien, przez „furor teutonicus" zamienionej w żałosny cmentarz ruin i zgliszcz, że jest natomiast polski Wrocław, miasto rozkwitające z każdym dniem, tętniące życiem i pracą, miasto, które zdobyło się na wspaniałą Wystawę Ziem Odzyskanych, miasto które dziś już może gościć dziesiątki tysięcy zwiedzających i przyjmować znakomitych gości zagranicznych, miasto posiadające setki profesorów i tysiące studentów, miasto, które dziś już może gościć dziesiątki tysiące studentów, miasto, które obok Wystawy Z. O. zdobyło się na równoczesne otwarcie i Muzeum Państwowego i Muzeum Historycznego miasta Wrocławia, na wystawy uniwersytetu i Ossolineum, które pokazuje „Dzieje języka polskiego" i dorobek Instytutu Zachodniego. Każda z tych wystaw jest dowodem bądź to historycznej polskości tych ziem, bądź nowego polskiego na nich dorobku kulturalnego, bądź też jednego i drugiego, nie mówiąc już o Wystawie Z. O., w której, jak w soczewce, skupiają się wszystkie dawne i nowe problemy kraju przez tysiąc lat deptanego butem niemieckiego najeźdźcy.

To nic, że ruiny zalegają jeszcze całe dzielnice Wrocławia. Nie przeczą one bynajmniej wielkiemu dziełu polskiej odbudowy, przeciwnie, unaoczniają one tym bardziej ogrom wysiłku, włożony w to, by na tych ruinach rozkwitło nowe, polskie życie, by zajaśniała tu polska praca i polska kultura.

Nie potrzebujemy się wstydzić. To, czegośmy tu dokonali, bez cudzej pomocy, jest najlepszym świadectwem naszej tężyzny, a zarazem naszej woli pokoju. Żadna luksusowa stolica Zachodniej Europy, a tym bardziej zaoceaniczna nie była by miejscem bardziej właściwym na pokojowy Kongres Intelektualistów, jak właśnie Wrocław, stolica Śląska, tej b. niemieckiej bazy wypadowej 1000-letniego „Drang nach Osten". Dziś Śląsk, ziemia ludzi pracy, jest kuźnią pracy pokojowej, wzrastającej produkcji, przykładem owocnego współdziałania gospodarczego z najbliższymi sąsiadami i wymiany dóbr pokojowych z całym światem jest on ważną pozycją ekonomiczną w gospodarce europejskiej a nie zaniedbanym niemieckim „nebenlandem".

Toteż cały Wrocław oczekuje z radością znakomitych gości zagranicznych. Niechaj się nam przyjrzą z bliska i niechaj powiedzą całemu światu co widzieli we Wrocławiu, mieście, które spotkał zasłużony zaszczyt goszczenia Międzynarodowego Kongresu Intelektualistów.

I. KAMKA.

Polskie Radio w „Miesiącu Odbudowy Warszawy"

KATOWICE. (bb). 19 bm. w Polskim Radio odbyła się konferencja, w sprawie udziału Polskiego Radia w „Miesiącu Odbudowy Warszawy", we wrześniu br. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Stolicy z prezesem posłem Tkoczem na czele, oraz pracownicy dyrekcji okręgowej Polskiego Radia.

Ustalono, że Polskie Radio nada we wrześniu osiem pogadanek, odczytów i wywiadów na tematy związane z odbudową Warszawy. Zorganizowany zostanie również koncert w „Domu Hutnika" w Chorzowie, koncert przeznaczony dla ludności wiejskiej w jednej ze wsi w powiecie pszczyńskim, oraz „Podwieczorek przy mikrofonie" w Katowicach. Poza tym Wielka Orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga wystąpi ze specjalnym koncertem w sali Filharmonii Śląskiej. Niezależnie od tego, nadanych zostanie kilka audycji specjalnych.

Ważne obrady w Katowicach

Przed unifikacją ruchu spółdzielczego

w województwie śląsko-dąbrowskim

Katowice. Na terenie województwa Śląsko-Dąbrowskiego działa 268 Spółdzielni Spożywców, które wykonują bardzo poważne funkcje w zakresie dostarczania światu pracy podstawowych środków spożywczych. Szczególnie robotnicze Spółdzielnie Spożywców, utworzone przy zakładach pracy wykonują niezmiernie ważne i trudne funkcje rozdziału artykułów zreglamentowanych. Ponieważ znajdują się one pod kontrolą społeczną zrzeszonych członków, gwarantują więc jak najbardziej sprawiedliwe i rzetelne dostarczanie towarów przydzielonych robotnikowi przez Państwo.

Zjazd Spółdzielni Spożywców odbywający się dziś w Katowicach obradować będzie nad **zanalizowaniem dotychczasowych osiągnięć, a głównie zastanowi się nad przyszłą strukturą Spółdzielni Spożywców na Śląsku.** Jeśli chodzi o osiągnięcia Spółdzielni Spożywców na Śląsku w r. 1947, na podkreślenie zasługuje liczba członków, która przekroczyła już cyfrę **450 tys. rodzin.** Obroty wszystkich Spółdzielni wyniosły prawie **18 miliardów zł.** a dokonane były przez **2.012 sklepów.**

W 1948 r. obroty przekroczyły w I półroczu **10 miliardów zł,** a dokonane zostały przez **2.100 sklepów.** Spółdzielnie Spożywców prowadzą nadto **142 piekarnie, 129 masarni, 15 wytwórni wód sodowych** oraz szereg innych zakładów wytwórczych.

Jak z powyższych cyfr wynika, osiągnięcia spółdzielczości spożywców na Śląsku są poważne, lecz jeszcze nie takie, aby uważać, iż w dostatecznej mierze zaspakajają potrzeby zrzeszonych członków. Toteż trzeba się zastanowić nad usprawnieniem aparatu spółdzielczego. W związku z tym zjazd będzie obradował **nad unifikacją spółdzielczości,** która ma doprowadzić do stworzenia na terenie Śląska silnego ruchu spółdzielczości spożywców. Powołana na Śląsku Komisja dla spraw unifikacji spółdzielczości spożywców, kierując się wytycznymi naczelnych władz spółdzielczych oraz Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem", opracowała nową racjonalną siatkę Okręgowych Spółdzielni Spożywców na Śląsku. Rozwiązanie trudności aprowizacyjnych w kraju i umasowienie spółdzielczości ułatwia przeprowadzenie wśród spółdzielni procesów unifikacyjnych.

Zunifikowane Spółdzielnie stworzą poważne przedsiębiorstwa handlowo-spółdzielcze, obejmujące swoją działalnością teren jednego miasta, a na terenie przemysłowym teren miasta i najbliższych osad. Będą to powszechne Spółdzielnie Spożywców zorganizowane przez robotników — ludzi ekonomicznie słabych i ludziom tym służące. Będą prowadzone przez fachowców, a ich organizacja i struktura wewnętrzna oparta będzie na najnowszych zdobyczach praktyki i wiedzy o organizacji przedsiębiorstw. Zjazd spółdzielczy, jaki odbywa się w Katowicach niewątpliwie po przedyskutowaniu powyższych problemów, walnie przyczyni się, przez podjęte uchwały do uporządkowania ruchu spółdzielczego na Śląsku.

Zebranie Kongresowe Str. Demokratycznego

Katowice. W siedzibie własnej odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego Stronnictwa Demokratycznego z udziałem wszystkich prezesów Kół Stronnictwa powiatu katowickiego. Tematem obrad była aktualna ocena sytuacji politycznej, w wyniku czego uzgodniono stanowisko w odniesieniu do jak najściślejszej współpracy z partiami bloku. Na zebraniu dokonano wyboru delegatów na Kongres i przedyskutowano projekty wniosków. Zebranie wykazało całkowitą solidarność ogniw terenowych z zasadniczą linią polityczną Stronnictwa Demokratycznego i władz centralnych.

Współzawodnictwo pracy na Opolszczyźnie

Państwowe Nieruchomości Ziemskie przodują

Opole (cm). Na terenie Opolszczyzny akcję współzawodnictwa pomiędzy zespołami poszczególnych majątków, wprowadziły Państwowe Nieruchomości Ziemskie.

Do zespołów, które z największym zapałem przystąpiły do współzawodnictwa, oraz wyprzedziły inne, należy przede wszystkim zespół Żyrowa, pow. Strzelce, którego kierownikiem jest inż. Marcinkowski i współzawodniczący z nim zespół Strzelce na czele z inż. Vrabetzem. Poza tym współzawodniczą: zespoły kluczborskie — z Kostowem (pow. Kluczbork), zespół Szczepanowice — z Wierzbiem (pow. Niemodlin), Majątek Olszowa z Błotnicą (zespołem Strzelce Opol.), zespół Markowice z majątkiem Kornowac, oraz zespół Nyski — z majątkiem Skałka i jeszcze dodatkowo między sobą 56 majątków.

Zarząd Okręgowy Państw. Nier. Ziemskich przeznaczył wiele cennych nagród dla zwycięzców w akcji współzawodnictwa, a mianowicie: kilka radioodbiorników, biblioteki, komplety sportowe i inne.

Poza tym dziś, gdy Ziemie Odzyskane wysuwają się na pierwszy plan, możemy śmiało powiedzieć, że Okręg Opolski Państw. Nier. Ziemskich, pod względem stanu zagospodarowania i wydajności, dorównuje okręgom: poznańskiemu i łódzkiemu.

Rolnicy płacą regularnie

Bytom (jł). Wymiar podatku gruntowego na rok bieżący w gminie Stolarzowice wynosi 873.113 zł w gotówce i naturze. Rolnicy płacą tak regularnie swój podatek, że w tej chwili nie mają żadnych zaległości. Jedynie miejscowa Szkoła Rolnicza zalega kwotą przeszło 12.000 zł, a Państw. Nadleśnictwo Łabędy winne jest przeszło 56.000 zł. Są to zaległości częściowo jeszcze z roku ubiegłego.

Donosła uchwała MRN

Byłom nie chce mieć pijaków

Bytom, (jł) Z uwagi na wielkie znaczenie podjętej przez miasto Rytom walki z alkoholizmem, podajemy w głównych zarysach uchwałę Miejskiej Rady Narodowej, powziętą na posiedzeniu w dniu 19 bm.

W myśl uchwały, MRN poleca prezydentowi miasta z natychmiastową wykonalnością wprowadzić w życie na terenie Bytomia art. 8 15 i art. 19 ust. 1 ustawy z 21. 3. 1931, ograniczającej nadużywanie alkoholu.

Ponadto, w oparciu o inne przepisy wymienionej ustawy, zakazać detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 4,5 proc. każdego pierwszego, czternastego, piętnastego i ostatniego dnia miesiąca od godz. 14 do 6 rano dnia następnego, a w każdą sobotę od godz. 14 poprzez całą niedzielę do godz. 6 rano w poniedziałek, oraz zarządzić zamykanie wszystkich lokali w Bytomiu o godz. 22.

Poza tym zaleca się podawanie nazwisk pijaków do wiadomości publicznej, prowadzenie przez MO statystyki wyniku walki z alkoholizmem, wpłynięcie na związki zawodowe, organizacje społeczne i urzędy, by na ich uroczystościach i przyjęciach nie podawano alkoholu. Zaleca się również urządzanie w zakładach pracy i świetlicach odczytów propagandowych na temat walki z alkoholizmem.

MRN powoła specjalny komitet do „walki o wychowanie człowieka", którego zadaniem będzie dopilnowanie wykonania powziętej uchwały oraz stałe i systematyczne uświadamianie społeczeństwa o złych skutkach pijaństwa.

Cytowane wyżej artykuły ustawy z 21 3. 1931 zakazują wydawania alkoholu młodzieży do lat 21, uczniom szkół niższych i średnich bez względu na wiek, osobom pijanym oraz innym osobom za produkty rolne, wytwory gospodarstwa wiejskiego i za wykonaną pracę.

Winni wykroczeń oraz awanturujący się pijacy podlegają karze grzywny lub aresztu. Kary grożą ponadto gościom, którzy na żądanie gospodarza nie opuszczają lokalu o godz. 22, a także gospodarzowi, jeżeli nie wezwie gości do wyjścia o tym czasie, oraz jeżeli za długi alkoholowe żąda lub przyjmuje on weksel lub inny zastaw. W oparciu o dekret z 23. 4. 1948 r., grzywny wynoszą — w zależności od rodzaju wykroczenia — od 10 tys. do 50 tys. zł. Gospodarz naraża się na cofnięcie koncesji na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych w razie dwukrotnego wykroczenia.

„WYKROJE I WZORY"
NR 10
zawiera wykroje
płaszcza, płaszczyka jesiennego dla dziewczynki, wykroje i wzory zabawek, serwetek, pajacyka na drutach, oraz objaśnienia tablicy wykrojów i wskazówki krawieckie
Cena 30 zł
(wł. 58)

Nowe Koło T. P. P. R.

Chorzów. T-wo Przyj. Polsko-Radzieckiej znajduje wśród społeczeństwa na terenie m. Chorzowa coraz więcej zrozumienia i zwolenników. Dnia 21 bm. nastąpiło otwarcie nowego Koła w Zakł. Urządzeń Górniczych „Walbo".

Treściwy referat na temat celów i zadań T-wa oraz słowo wstępne wygłosił ob. K. Sosna, po czym wybrano Zarząd nowego Koła w osobach: przewodn. Jaworek Eryk, zastępca Zagórski Wiktor, sekretarz Kontny Rafał i skarbnik Wróbel Eugeniusz.

Osobliwości gliwickiego archiwum

Edykty królewskie i 400.000 patentów

GLIWICE. (fn) Archiwum Miejskie w Gliwicach, posiadające ogółem 423.034 eksponatów jest jednym z poważnych ośrodków naukowych nie tylko na terenie Śląska, lecz posiada także wielkie znaczenie dla ogólnonarodowego dorobku kulturalnego. Jednym z najważniejszych działów Archiwum jest dział patentów, zawierający ok. 400.000 oryginalnych patentów z 83 gałęzi przemysłu (z wyjątkiem przem. zbrojeniowego). O wielkim zainteresowaniu świata naukowego specjalnie tym działem świadczy fakt, że na przestrzeni niespełna 2-letniego okresu czasu (po udostępnieniu tego działu dla badań naukowych) *korzystało z doświadczeń nauki ok. 200 inżynierów, profesorów wyższych uczelni i in. z 17 miast Polski.* Biblioteka naukowa, posiadająca 7.246 tomów z 62 działów naukowych stanowi także bardzo ważną pozycję w zbiorach archiwalnych, posiada bowiem największy dział historyczny dotyczący historii Śląska. Z innych zbiorów na uwagę zasługują zbiór edyktów królewskoh z XVIII w., dział numizmatyczny, map i planów oraz „Polonica". Podczas prac nad uporządkowaniem zbiorów prowadzonych przez dyr. Archiwum p. Umlowskiego oraz kustosza, prof. Wierzbickiego odnaleziono cenne dzieło p. n. „Urbarium kr. m. Gliwic z r. 1750", zawierające m. in. takie zdanie: *„Ludność miasta stanowią Polacy, a niektórzy z mieszkańców, zaczynają już rozumieć język niemiecki". Dokument ten jest tym cenniejszy, że opracowany został przez Niemców, którzy np. na dokumentach,* dotyczących polskości tych ziem umieścili ostawiony napis „Polonica non leguntur". Dział poloniców zawiera ogółem 14 cennych pozycji, które stanowią dokumenty z okresu od r. 1612 do okresu poplebiscytowego.

Budowa dróg, zdrowie publiczne i oświata

oto najważniejsze pozycje budżetu Dąbrowy Górniczej

Dąbrowa Górnicza (ws). W dniu 20 bm. odbyło się w Dąbrowie Górniczej **posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej,** na którym przyjęto przedłożony przez Zarząd Miejski i szczegółowo rozpatrzony przez Komisję Finansowo-Budżetową preliminarz budżetu samorządu miejskiego **na rok 1949.**

Preliminarz przewiduje wydatki zwyczajne na łączną sumę w wysokości ponad **83 milionów złotych.** Najpoważniejszą pozycją w rozchodach są wydatki związane z zarządem ogólnym, opiewające na sumę przeszło **25 mil. zł.** Drugą co do wielkości pozycją są wydatki na rzecz utrzymania oraz budowy dróg i placów publicznych — około **17 milionów złotych,** a na zdrowie publiczne ponad 12 milionów złotych, w tym akcja zapobiegawcza 7 mil. zł., ośrodek zdrowia 2 i pół mil. zł, wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe 2 mil. zł. Na oświatę w r. 1949 wydanych będzie ponad 11 mil. zł, z czego najwięcej, bo **ponad 9 mil. zł** jest przeznaczonych na szkolnictwo powszechne. Prawie **8 mil. zł** zostanie wydanych w przyszłym roku na opiekę społeczną (w tym **5 mil. zł na opiekę nad dziećmi i młodzieżą).** Przedsiębiorstwa komunalne pochłoną ponad **2 mil. zł,** tyleż samo bezpieczeństwo publiczne (nadzór budowlany, straż pożarna itp.). Prawie **2 mil. zł** przeznaczono na rzecz krzewienia kultury i sztuki.

Jeśli chodzi o wydatki nadzwyczajne preliminarza, to wyniosą one 5 mil. zł, w tym 2 mil. zł na popieranie rolnictwa, oraz po półtora mil. zł na opiekę społeczną i popieranie przem. i handlu.

Preliminarz budżetowy przewiduje dochody samorządu miejskiego w roku 1949 w tej samej wysokości co wydatki, tj. **ponad 83 mil. zł.** Najważniejszą pozycją są tutaj subwencje z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego, podatki samoistne, subwencje ze skarbu Państwa, opłaty administracyjne i dochody z przedsiębiorstw komunalnych.

R. T. P. D. buduje

Dom Dziecka w książęcej „Bażantarni"

Pszczyna (om). Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci wykazuje coraz to więcej inicjatywy i aktywności w urządzaniu prewentoriów oraz domów opieki nad dzieckiem.

W dawnym zameczku tzw. **„Bażantarni" koło Pszczyny** przeprowadzane są prace remontowe dla przystosowania tego obiektu na potrzeby Domu Dziecka RTPD.

W nowym Domu Dziecka, jak zdążyliśmy się poinformować, znajdzie pomieszczenie **60 dzieci w wieku przedszkolnym.** Piękne położenie „Bażantarni", zdala od miasta wśród drzew i zieleni stwarza doskonałe warunki dla tego rodzaju prewentorium.

Drugi dom, dla dzieci starszych przygotowany jest **w Krzyżowicach.** Dawna szkoła, wybudowana w okresie przedwojennym, przez hakatystyczny „Volksbund", na skutek działań wojennych, została w 50 proc. zniszczona. Prace remontowe prowadzone są w szybkim tempie, tak że budynek zostanie oddany do użytku jeszcze w roku bieżącym. Będzie to jeden z najnowocześniejszych domów RTPD w naszym województwie.

Powstańcy mikołowscy mają sztandar

Mikołów. (om.) Dnia 22 bm. odbyło się w Mikołowie-Kamionce uroczyste poświęcenie sztandaru miejscowej grupy Zw. Weteranów Powstań Śląskich. W godzinach rannych członkowie grupy oraz liczne delegacje z terenu i zaproszeni goście udali się do kościoła w Mikołowie, gdzie nastąpiło uroczyste poświęcenie sztandaru. Po powrocie z kościoła odbył się w Kamionce „Festyn Powstańczy". Prezes Pow. Zarządu Zw. Wet. Powstań Śl. ob. Kozyra w swoim przemówieniu wskazał na wagę czynu powstańczego w latach 1919, 1920 i 1921, apelując przy tym do swoich kolegów, aby nie ustawali w pracy nad odbudową zniszczonego kraju. Po części oficjalnej odbył się wspólny obiad powstańczy, zaś w godzinach wieczornych wielka zabawa.

Imponujący bilans „trzydniówek"

Junacy imają się wszelkich prac

Tarnowskie Góry (Jaw). Z całego powiatu tarnogórskiego napływają stale do Powiatowej Komendy „Służby Polsce" liczne meldunki, dotyczące wyników prac, wykonywanych przez junaków w ramach akcji „trzydniówek" na terenie poszczególnych gmin. Na podstawie tych meldunków Pow. Kom. „SP" sporządziła wyczerpujące zestawienie prac, wykonanych przez junaków od końca czerwca do 15 lipca.

W lipcu na czoło osiągnięć junaków wysuwają się wyniki akcji żniwnej. **W majątkach w Świerklańcu i Tarnowicach Starych zebrano zboże z ok. 50 ha, a nadto „zmotykowano" 5,5 ha buraków cukrowych. Dalszym ciągiem tego zakresu prac junackich jest przystąpienie do zbiorów w Szkole Rolniczej w Nakle.**

Jeszcze w ub. miesiącu oczyścili junacy 7.500 m kw powierzchni basenu w Czarnej Hucie, a wkrótce potem podjęto prace przy odbudowie dróg w poszczególnych gminach powiatu. Zwiezienie i rozsypanie 2.120 metrów sześciennych materiałów budowlanych, jak kamienie, piasek i żwir, **doprowadziło do oddania do użytku 1.401 metrów bieżących dróg gminnych.**

Zwrócenie uwagi na naprawę i odbudowę szlaków komunikacyjnych w powiecie wyraża się również w dokonaniu **naprawy 9 przepustów wodnych i budowy 9 mostów konstrukcji drewnianej,** których brak utrudniał w znacznej mierze komunikację na terenie powiatu.

W Świerklańcu dokonano rozbiórki poniemieckiej ujeżdżalni, przez co 63 tys. szt. cegły, leżącej dotąd bezużytecznie wśród ruin ujeżdżalni, można przeznaczyć na cele budowlane.

Pięknymi wynikami mogą się poszczycić również junacy przy pracach melioracyjnych, w wyniku których **oddano do użytku 1.437 m kw powierzchni ornej.** Odwadnianie terenów niektórych gmin wyraża się cyfrowo wykonaniem 506 metrów bieżących rowów odwadniających.

W akcji „trzydniówek" wyróżniły się: hufiec przemysłowy przy Fabryce Rurociągów w Tarn. Górach, hufiec Szkoły Przysposobienia Przemysłowego, który wykonał ok. 70 proc. robót przy wspomaganiu akcji żniwnej, hufce wiejskie w Bobrownikach, Boruszowicach, Świerklańcu i Reptach. Nie znaczy to oczywiście, żeby inne hufce terenowe pozostawały w tyle. **Przodujące stanowisko wymienionych hufców było wynikiem większego nagromadzenia prac na terenie gminy, do której przynależy dany hufiec.**

Ludowa Marynarka Wojenna — na straży pokojowej pracy Wybrzeża!

„....Nie dość kochać dziecko, trzeba je umieć wychować"
„Dla młodych matek"
„Poradnik na codzień"
„Mody i Życia Praktycznego"
Do nabycia we wszystkich kioskach i księgarniach. Cena 50 zł
(wł. 62)

64)

Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego

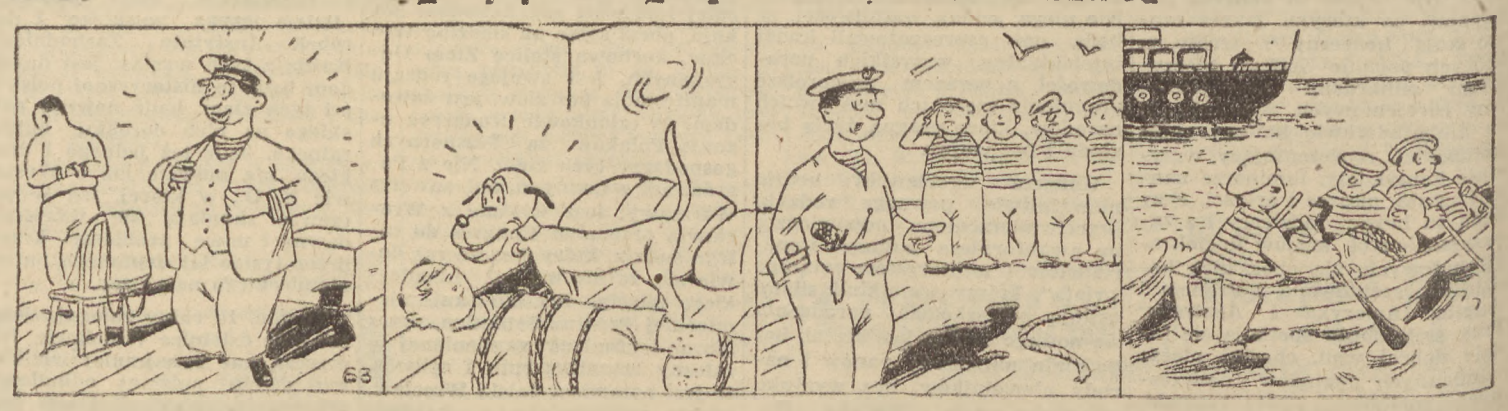

Więc poleciał do swych więźniów,
Wrzeszcząc: „Dawać mi ubranie!
Teraz pana ja zastąpię.
Arcyłotrze — kapitanie!"

Pozostawił potem zbója
Związanego na podłodze,
Dzielny Zagraj go pilnuje
I szczękami klapie srodze.

A Onufry właśnie sygnał
Zbiórki całej dał załogi.
„Hej! Panowie! — rzekł do majtków —
Przygotować się do drogi!"

Herszta oraz kilku łotrów
W mig na morze spuścił w łodzi
I odsunął, bo mu teraz
Nikt w żegludze nie przeszkodzi.

Zniżka cen o 25 % na artykuły przemysłu artystycznego

Warszawa. (SAP) Centrala Handlowa Przemysłu Artystycznego obniżyła przed dwoma dniami cennik wszystkich swych artykułów o 25 proc. Można więc kupić teczki ze skóry świńskiej amerykańskiej od 9 tys. zł, torby damskie ze skóry świńskiej od 6 tys. zł Toreb tych i teczek sam Dom Towarowy przy ul. Złotej sprzedaje ok. 2000 sztuk miesięcznie. Centrala Przem. Artystycznego sprzedaje poza tym walizki skórzane w cenie 12 tys. zł, portfele od 1.300 zł. Z Działu Włókienniczego można nabyć artystyczne obicia na meble w cenie 450 zł metr, narzuty artystyczne po 6.000 zł oraz kilimy czysto wełniane od 15.000 zł sztuka.

Warszawa. (SAP) Jak nas informuje Instytut Gospodarki Narodowej, ogólny wskaźnik cen wolnorynkowych na terenie całego kraju w ubiegłym tygodniu wynosił 147.4.

Ogólny wskaźnik cen żywności wzrósł o 0,5 proc., zniżkę o 1 proc. wykazuje natomiast wskaźnik cen ziemiopłodów oraz przetworów zbożowych.

Z artykułów przemysłowych spadek wskaźnika cen wskazują tkaniny bawełniane o 1,5 proc. oraz odzież i obuwie o 1 proc.

CZYTAJ »ODRĘ«

Nowe domy w Katowicach buduje przemysł hutniczy

Katowice. Na terenie Katowic znajduje się szereg zakładów i przedsiębiorstw hutniczych, a w szczególności: Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego, Centrala Żelaza i Stali, Centrala Zaopatrzenia Hutniczego, Centrala Złomu, Zjednoczone Zakłady Metali Nieżelaznych oraz podległa im huta Kunegunda, wreszcie huty: „Baildon" i „Ferrum". Łączna ilość hutników zatrudnionych w tych przedsiębiorstwach i zakładach wynosi 12.000 osób. Jeśli do tego doliczyć członków rodziny, to otrzymamy cyfrę 30.000 ludzi, których warunki mieszkaniowe stanowią troskę przemysłu hutniczego.

Przemysł hutniczy posiada w Katowicach 1.717 mieszkań, w tym 1.238 zajętych przez hutników, tj. około 10 procent w stosunku do ilości zatrudnionych. Mieszkania te po większej części znajdują się w domach starych, budowanych w ubiegłym stuleciu, prymitywnych, przez 6 lat okupacji prawie nie remontowanych. Ten stan rzeczy jest wynikiem wieloletnich zaniedbań budownictwa pracowniczego przez byłe koncerny przemysłowe, nastawione wyłącznie na zysk finansowy. Dziedzictwem po nich jest przeludnienie mieszkań i złe warunki sanitarne.

Ponad 50 % hutników zatrudnionych w Katowicach dojeżdża do pracy z bliższych i dalszych miejscowości.

Powyższe względy zdecydowały, że mimo nadmiaru potrzeb najpilniejszych z punktu widzenia odbudowy i zwiększenia produkcji — przemysł zdecydował poważną część środków finansowych przeznaczyć na budownictwo mieszkaniowe.

Przystąpiono do realizacji tego planu **na terenie Katowic już w 1947 roku, przeznaczając na ten cel sumę 1 miliarda zł, z której połowa wydatkowana zostanie na potrzeby Huty Baildon. Zaplanowano wykonanie 21 bloków i domów mieszkalnych, nadbudowę 9 domów i 3 baraków murowanych, o łącznej kubaturze 200.000 m³, co da 2000 izb mieszkalnych.**

Dotychczas oddano do użytku **w hutach „Baildon" i „Ferrum" 167 izb, a za kilka tygodni ukończony zostanie przez hutę Baildon 5-piętrowy dom mieszkalny, nowocześnie wyposażony, przy ul. Chorzowskiej 68, zawierający 45 mieszkań o 100 izbach.** W toku budowy znajduje się dom ZZMN. przy ul. Łokietka 1 i przy ul. Dąbrowskiego 17.

W ubiegłym miesiącu **rozpoczęto budowę 2 dużych bloków mieszkalnych, o 8 kondygnacjach, przy ul. Armii Czerwonej i ul. Powstańców (róg Podchorążych). Budynki te, o łącznej kubaturze 53.655 m³, wykonane zostaną w konstrukcji szkieletowej, żelazobetonowej.** Zaprojektowane z uwzględnieniem nowoczesnych wymogów techniki, **zawierać będą 215 mieszkań o 634 izbach.**

W toku budowy znajduje się 6 domów dla huty „Baildon" przy ul. Narutowicza i 18 Sierpnia, oraz budynek huty „Kunegunda" przy ul. Niedurnego. Dalsze domy mieszkalne dla tej huty oraz dla Z. Z. M. N., jak również bloki mieszkalne dla hut „Baildon" i „Ferrum" objęte są planem inwestycyjnym na rok 1949 r.

Roboty te są wstępem do daleko szerzej zakreślonego programu budownictwa mieszkaniowego dla pracowników. Likwidowanie niedoborów mieszkaniowych, które narosły w latach ubiegłych, będzie musiało potrwać dłuższy czas. Dotychczasowe tempo prac rokuje jednak dobre nadzieje na przyszłość, skoro w najcięższym, początkowym okresie odbudowy kraju, po zniszczeniach wojennych, **buduje się w ciągu 3 lat więcej mieszkań pracowniczych, niż w ciągu poprzednich lat trzydziestu.**

(—) inż. Wł. Głowa

Spożywamy więcej cukru niż przed wojną

Warszawa (API. Polska jest już w chwili obecnej jednym z najpoważniejszych producentów cukru w Europie, Pozycję tę uzyskaliśmy dzięki niezwykle szybk. odbudowie zniszczonych w czasie wojny ośrodków produkcyjnych oraz, co jest nie mniej ważne, w wyniku planowej gospodarki rolnej polegającej na stopniowym zwiększeniu upraw buraka cukrowego.

Najlepszym z osiągnięć uzyskanych przez przemysł cukrowniczy w okresie powojennym jest wzrost (w stosunku do r. 1937) konsumpcji cukru na głowę ludności.

Już w ubiegłym roku mieszkaniec Polski spożywał średnio 12.5 kg. cukru, spożycie zatym osiągnęło normy przedwojenne. W r. bieżącym przypada ponad 14 kg. cukru na głowę ludności. W podobnym stosunku wzrasta również eksport. W r. 1946 wywieźliśmy za granicę o kilka tysięcy ton cukru więcej, niż w najlepszych latach przedwojennych. Powiększając produkcję cukru w r. bieżącym do ok. 500 tys. ton, zwiększymy eksport tego artykułu niemal dwukrotnie, wywożąc za granicę ok. 150 tys. ton cukru. Dążąc do dalszego wzrostu produkcji cukru w Polsce, Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego prowadzi również intensywne prace naukowo-badawcze, których celem jest m. in. przystosowanie nasion buraka cukrowego do różnego rodzaju gleb oraz dalsza mechanizacja uprawy buraka cukrowego.

Wszelkiego rodzaju badaniami naukowymi w dziedzinie uprawy buraka cukrowego zajmuje się Instytut Badawczy Uprawy Buraka współpracując ściśle z Centralnym Zarządem Przemysłu Cukrowniczego i Państwowymi Zakładami Hodowli Roślin i Zrzeszeniem Plantatorów Buraka Cukrowego.

W roku przyszłym zasadzimy na naszych polach nowe wysokowartościowe odmiany buraka wyhodowane na polach doświadczalnych Instytutu. Odmiany te dostosowane w zupełności do polskich gleb pozwolą na znaczne zwiększenie plonu z upraw.

Ważne dla turystów

Linia kolejowa Mikołajki — Olsztyn

Olsztyn. Wszyscy turyści, przybywający na Pojezierze Mazurskie, przyjmą niewątpliwie z największym zadowoleniem wiadomość o uruchomieniu bezpośredniej komunikacji kolejowej Olsztyn — Mikołajki. Dotychczas dojazd do Mikołajek, uważanych za jedną z pereł Pojezierza, był niesłychanie uciążliwy, dlatego też wysiłki DOKP Olsztyn nad odbudową bezpośredniej linii zasługują na szczególne wyróżnienie.

Uruchomienie komunikacji do Mikołajek umożliwia obecnie organizowanie przez turystów wycieczek week-endowych do tej miejscowości, skąd można dostać się w ciągu jednego dnia piękną drogą wodną do Giżycka, a następnie powrócić do Olsztyna koleją.

Dzięki odbudowie mostu pod Mikołajkami na linii Czerwonka — Ełk przedłużono bezpośrednią komunikację na trasie Olsztyn — Baranowo do Mikołajek, na której kursuje obecnie kilka par pociągów dziennie. Bliższe szczegóły rozkładu jazdy turyści otrzymają na wszystkich stacjach kolejowych.

Audycje rozrywkowe na antenie katowickiej

Katowice. — Z nowym sezonem artystycznym Rozgłośnia Śląska wznawia na antenie zawsze popularny typ audycji rozrywkowych. Audycje te, o charakterze słowno-muzycznym spotkają się niewątpliwie z uznaniem radiosłuchaczy ze względu na to, że nadawane będą w porach dla wszystkich dostępnych tj. między godz. 18 a 20.

Pierwszą audycję z tego cyklu pt. „Wczasy, nasze wczasy" — pióra Tyrtajosa i Polityka usłyszymy we czwartek 26 bm. godz. 18.05. Popularny i żywy typ tych audycji zapewni niewątpliwie zasłużoną rozrywkę szerokim zastępom ludzi pracy.

INSTYTUCJA

powierzy prowadzenie oddziałów w Wojewódzkich i Większych Miastach Polski

Organizatorom—Kierownikom

Wymagane: 1) życiorys, 2) upodobanie do pracy pionierskiej, 3) odpowiedzialność finansowa, 4) umiejętność kierowania większym personelem 5) dysponowanie minimum jednopokojowym mieszkaniem na biuro.

Odpowiadający tym warunkom zechcą składać pisemne oferty z odpowiedzią na każdy punkt warunków pod: **„Wydajność". Biuro Ogłoszeń, „Czytelnik", Daszyńskiego 16, Warszawa.** (3126)

GLIWICKIE ZAKŁ. HUTNICZE w GLIWICACH zaangażują natychmiast:

1 inżyniera hydrotechnika

kandydat winien posiadać praktykę budowlaną w dziale budownictwa wodnego i

1 wykwalifikowanego pirotechnika

dla kontroli złomu hutniczego — kandydat winien posiadać znajomość materiałów wybuchowych.

Podania wraz z życiorysem należy składać w Dz. Kadr GZH Gliwice, Dubois 16, pok. 24, godz. 10 — 12. — Mieszkanie zagwarantowane. (3163)

ZARZĄD MIEJSKI MIASTA KATOWIC

ogłasza niniejszym

przetarg nieograniczony

1) **na budowę budynku głównego taboru konnego na terenie dawn. dworu w Brynowie,**
2) **na otynkowanie fasad budynku szkoły powsz. w Katowicach — Zawodziu przy ul. Czecha,**
3) **na wykonanie robót posadzkowych i okładzinowych w szkole jak wyżej,**
4) **na wykonanie robót parkietowych w szkole jak wyżej,**
5) **na wykonanie robót malarskich w szkole jak wyżej.**

Formularze ofertowe nabyć można w biurze nr 606 Zarządu Miejskiego przy ul. Młyńskiej nr 4.

Termin złożenia ofert na budowę taboru konnego w Brynowie do dnia **31. sierpnia 1948 r.** Na otynkowanie fasad budynku szkolnego w Kat. — Zawodziu jak również na roboty posadzkowe, parkietowe i malarskie do dnia **1. września 1948 r.**

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub wolny wybór oferenta.

Bliższe szczegóły: patrz skrzynka na przetargi w domu biurowym przy ul. Młyńskiej nr 4. (3162)

POLSKIE ZAKŁADY ZBOŻOWE ODDZIAŁ w ZABRZU

zakupią natychmiast:

1. **Lokomobilę 80—100 KM** z przegrzewaczem pary, z wyposażeniem lub bez tegoż w stanie zdatnym do natychmiastowego użytku względnie wymagającym nie dużego remontu.
2. **Silnik elektryczny** pierścieniowy o mocy 20—25 KM, 960 obrotów na minutę, na prąd zmienny 3 fazowy 50 okresowy na napięcie robocze 500 V
3. **Maszyny młyńskie a to:** tryjery wysoko i nisko sprawne, wagi automatyczne do zboża, wisinie zbożowe, oraz aparaty magnetyczne młyńskie.

Oferty należy nadesłać pod adresem: Polskie Zakłady Zbożowe Oddział w Zabrzu, ul. Wolności 262 Wydział Produkcji, tel. 22-52, wewn. 06. (3160)

URZĄD GMINNY W WIŚLE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dzierżawę reprezentacyjnej restauracji w Domu Zdrojowym i bufetu na basenie kąpielowym w Wiśle.

Bliższych informacji udzielić może Urząd Gminny w Wiśle. Początek dzierżawy od dnia 1 października 1948 r. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na dzierżawę restauracji" należy składać do dnia 20 września 1948 r.

Urząd Gminny w Wiśle zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakiejkolwiek odpowiedzialności.

Wisła, dnia 18. VIII. 1948 r.

(3153) **Burmistrz: (—) (Nieniewski K.)**

P. P. B. Nr 2 KATOWICE, FRANCUSKA 4

zatrudni natychmiast do robót akordowych **każdą ilość**

pracowników niewykwalifikowanych

murarzy i cieśli

Dla pracowników pozamiejscowych noclegi zapewnione. (3138)

20 ZŁOTYCH KUFEL PIWA

z precelkiem (35 ZŁ BUTELKA)

W KIOSKACH PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO NA WYSTAWIE WROCŁAWSKIEJ

2037)

Przetarg nieograniczony Nr 48/48

Zarząd Odbudowy Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza **przetarg nieograniczony na:**

wykonanie wierceń próbnych około 40 otworów pod fundamenty mostów w Grybowie i Dobrej.

Formularze ofertowe wydaje Wydział Techniczny Zarządu Kraków, pokój Nr 23, II. p., ul. Pawia 8.

Termin składania ofert upływa dnia 3 września 1948 r. o godz. 10. Otwarcie ofert tegoż dnia o godz. 10,30.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Zarządu o złożeniu wadium w wysokości 2% (dwa) sumy oferowanej.

(3159) **Zarząd Odbudowy K. P. w Krakowie**

PODRĘCZNIKI **SZKOLNE**

Wydawnictwa:

PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW WYDAWNICTW SZKOLNYCH

KSIĄŻNICY-ATLAS

„NASZEJ KSIĘGARNI"

i innych

DLA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, GIMNAZJÓW, LICEÓW ORAZ SZKÓŁ ZAWOD.

POSIADAJĄ NA SKŁADZIE

KSIĘGARNIE SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZO-OŚWIATOWEJ

„CZYTELNIK"

KATOWICE, 3 Maja 12
BIELSKO, Jagiellońska 10
Bytom. Stalina 14
CHORZÓW, Wolności 10
CIESZYN, Stalina 10
GLIWICE, Zwycięstwa 31
GRODKÓW, Warszawska 9
NYSA, Krzywoustego 23
OPOLE, Ozimska 8
PRUDNIK, Ratuszowa 14
RYBNIK, Zamkowa 8
SOSNOWIEC, 3 Maja 23
TARN. GÓRY, Krakowska 18
ZABRZE, Powstańców 3 (ul. 60)

Wolne posady

ZJEDNOCZENIE Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych w Katowicach — przyjmie: 2 mistrzów warsztatowych (samochod.), 1 kwalifik. elektrykarza samochod., 2 monterów samochodowych z długoletnią praktyką. Zgłoszenia: Wydział Personalny Zjednoczenia ul Matejki 5, pokój 509. (9930)

POSZUKUJEMY kwalifikowanych sióstr na oddziały: dziecięcy, wewnętrzne i chirurgiczne. Warunki dobre. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Administracji Dziennika Zachodniego Wałbrzych pod „109". 5045d

POMOC domowa potrzebna. Katowice Dąbrowskiego 13/1 od 16—20. 10014g

OSOBA inteligentna, która w Chorzowie w godzinach popołudniowych zajmie się 8-cio letnią dziewczynką — pomoc w nauce, wychowanie, poszukiwana. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „J. K.". 5055d

Kupno

RADIOAPARATY, wzmacniaki, głośniki lampy, wer płyty gramofonowe, adaptery, gramofonowe kupuje Kukuliski, Katowice, 3 Maja 20. 4878d

OPONY 900 — 1200 x 24 1200 — 1350 x 20 wraz z dętkami kupi Krakowska „Wisła", Kraków, Rynek Gł. 7 tel. 307-69. 4979d

KUPIĘ motor „Opel" stary typ trzech biegowy, tel. 692 Wałbrzych. 5054Od

WAGĘ bydlęcą używaną w dobrym stanie zakupimy. Oferty kierować Tuczarnia Drobiu w Skrontowie pow. Jędrzejów k. Kielc. 4995d

GREMPLOWEGO obicia kupuję stale każdą ilość. Zgłoszenia kierować: Piekarczyk, Blachownia koło Częstochowy. 4996d

SAMOCHÓD 2 tony w bardzo dobrym stanie kupimy natychmiast. Wytwórnia Chemiczna „Hel", Częstochowa, Ochotników Wojennych 4/6, telefon 13-79. 5049d

Posad poszukują

DOŚWIADCZONY kierownik budowy kolei i robót ziemnych, obeznany dobrze z ruchem maszynowym jak bagrami parowozami, pompami i t. p. Dobry organizator robót, z długoletnią praktyką i świadectwami poszukuje samodzielnego kierowniczego stanowiska. Oferty Czytelnik Katowice „8223". 10018g

Sprzedaże

MIKROSKOPY — Epidiaskopy, Sztopery Powiększalniki, Fotoaparaty, Cyrkle, Jan Pujdak, i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. 4584d

MŁYNARZE — przybory młyńskie artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" **Kraków, Filipa 13.** 4592d

MŁYŃSKIE maszyny urządzenia, projekty, szematy, przemiałów, remonty DPM. Zakłady Budowy Maszyn Młyńskich Wrocław, Jagiellończyka 18. 4820d

PRZETWÓRNIA Nasion Oleistych i Pokostów **„Lakol"** Sp. o. o. Zabrze ul. Sienkiewicza 16, **poleca:** Oleje jadalne, techniczne, makuchy jak i przyjmuje do **przeróbki** wszelkie nasiona oleiste. **Kupuje:** rzepak, len i gorczycę. 9924g

SPRZEDAM samochód Aero limuzyna na chodzie, stan bardzo dobry. Oferty „Czytelnik" Katowice pod 8214. 9988g

MŁYN elektryczny, nowoczesny, 3 pary walców, kamień, kaszarnia blisko miasta powiatowego w województwie krakowskim do sprzedania z powodu podziałów rodzinnych. Wiadom.: Gliwice, Zwycięstwa 24, Gotkowska. 9390g

SAMOCHÓD „AERO" 2 cylindrowy **KABRIOLET** 90 PS w bardzo dobrym stanie tanio sprzedamy: **BYTOMSKA SPÓŁDZIELNIA BUDOWY BUROCIĄGÓW i APARATÓW** Bytom ul. Składowa 22c, tel. 35-51. — 36-80. 4902d

CENTRA baterie, latarki „Daimon" dostarcza hurtowo przedstawiciel Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego: Edmund Byliński, Katowice, Starowiejska 3, tel. 360-78. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. 5047d

ZESZYTY, brulony szkolne po cenach urzędowych sprzedaje: Hurtownia Przetworów Papierniczych Garliński i Ska, Katowice, 3-go Maja 17. 9968g

BIELIZNA męska, różne kolory desenie, kanadyjki poleca Wytwórnia „JA - BO" Łódź, Żeromskiego 33. 8030d

TANIO sprzedam motocykl „F. N." 500, przyczepką w dobrym stanie. Wałbrzych tel. 682. 5041d

SPRZEDAM maszynkę do palenia kawy magiel elektr. aparat do zamykania puszek konserwowych patefon szafkowy, 2 kasy rejestracyjne. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „2814". 9987g

BUSSING Nag 5 ton na ropę, Ford 3-tonowy, po remoncie sprzeda Poznań Świerczewskiego 19. 5051d

ADLERA przeguby, łożyska sprzedam. Katowice Francuska 23/4, godz. 12—16. 10017g

Ubezwłasnienia

UNIEWAŻNIAM tabliczkę rowerową Nr. 103973. Maria Lazar, Wałbrz. 5053d

Gotówka

SPÓLNIKA fachowca radiotechn. z gotówką poszukuje zaprowadzone poważne przedsiębiorstwo. Oferty „Czytelnik" Katowice nr „8206". (9982g)

Pokoje

INŻYNIER na stanowisku poszukuje 1—2 pokoi umeblowanych cena obojętna. Oferty „Czytelnik" Katowice pod tel. „337-34". 10008g

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju w Katowicach, przy solidnej rodzinie. Oferty „Czytelnik" Katowice, 3-go Maja 12, pod „8238". 10010g

SAMOTNA, pracująca, poszukuje pokoju umeblowanego w centrum Katowic. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Dobra zapłata".

Mieszkania

ODDAM 3 pokoje z kuchnią w pobliżu Katowic oraz jadalnię trochę uszkodzoną. Oferty Czytelnik Katowice „Razem". 10016g

ZAMIENIĘ 2 pokoje ze wspólną kuchnią, Wełnowiec, Żymelki 24 Dereń, na 2 pokoje, kuchnię Katowice za zwrotem kosztów. 10019g

Lokale handlowe

Z WAŻNYCH powodów rodzinnych sprzedam zaprowadzoną piękną „Restaurację - Dancing". Oferty Czytelnik Gliwice pod „Pilna". 5892g

SPRZEDAM sklep galanteryjny centrum Torunia względnie odstąpię z urządzeniem na inną branżę. Oferty „Par", Toruń pod 812. 5052d

Nauka i sztuka

KURSY Handlowe, Księgowości, Stenografii, Izby Przemysłowo Handlowej — zapisy kandydatów Katowice, Szafranka 5 (przeczn. Francuskiej) od 15.00 do 17,30. 9889g

KURSY MASZYNOPISMA, STENOGRAFII. Przygotowanie do biur pod kierunkiem dyplom. naucz. Katowice, wita Stwosza 6. 4953d

Zguby

ZGUBIONO dowód osobisty, książkę zakupów wyrobów tytoniowych na nazwisko Smorawski Stanisław w Działoszynie oraz świadectwo posiadania konia. 5026d

Poszukiwania

MIKULIKOWA ze Stanisławowa proszona o podanie adresu tą drogą. 5018d

KTO posiada wiadomość o rodzinie Tropaczyńskich ze Lwowa Ogrodnicka 33, proszony jest o powiadomienie Jana Zawadzkiego, Gierałtowice, Żorska 10. 10015g

Różne

DALGAZ Zakłady Chemiczne Wałbrzych ogłaszają wpisy do 1 klasy Szkoły Przemysłowej. Jest Internat, wymagane 7 klas szkoły powszechnej. Wiek 15 lub 16 lat Zgłaszać się do Kierownika Wydziału Personalnego Dalgaz Wałbrzych ul. Kościuszki 1 do 30 sierpnia 1948 r. 5042d

„Odwiedziłem piekło na ziemi"

Wyprawa do wnętrza wulkanu — w numerze 34

„PRZYJACIELA"

tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży (ul. 61)

Cena 15 złotych. Konto P.K.O. I-4695. Prenumerata mies. 40 złotych.

Słuchamy RADIA

WTOREK 24 SIERPNIA

5,00 Sygnał i zapowiedź. 5 20 Transmisja koncertu porannego z Czechosłowacji.. 6,00 Sygnał czasu. 6,05 Gimnastyka. 6,15 Dziennik. 6,30 Muzyka. 7,00 Skrót wiadomości dziennika radiowego. 7,05 Przegląd prasy. 7 20 Pogadanka Wiesławy Świderskiej p. t. „Wyobraźnia dziecka". 8,20 „Dalekie lata" — 53 odcinek powieści. 9,00 Skrzynka PCK. 9.10 Zapowiedź programu. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.09 Rezerwa muzyczna. 12,25 Utwory wiolonczelowe. 12.45 Audycja wiejska. 13.00 Koncert rozrywkowy. 13,45 Robert Schuman. 14.30 Koncert życzeń. 15,00 Informacje Polski południowej. 15.15 Artykuł aktualny. 15.25 Komunikaty. 15,30 „Ciotka z Paryża — audycja słowno muzyczna. 16.50 Skrzynka ogólna. 16 00 Dziennik popołudniowy. 16,20 „Poznaj swój kraj". 16,30 „Ulubione melodie". 17.00 „Kaprys Marianny" — słuchowisko. 17.45 „Gramy w szachy". 18,00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych". 18,05 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 18.45 „Jak zostałem pisarzem" — felieton Kornela Filipowicza. 19.00 „Śląskie Zakłady Mleczarskie" w Katowicach 19.20 Lokalne wiadomości sportowe. 19,30 „Emancypantki" — 45 odcinek powieści Bolesława Prusa. 19.45 Koncert symfoniczny. 20,58 Komunikat meteorologiczny. 21.00 Dziennik wieczorny. 21,50 Skrzynka techniczna. 22.00 Muzyka taneczna. 22 45 Muzyka na dobranoc. 22.55 Zapowiedź programu. 23 00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Hymn i koniec audycji.

Czytaj »Sport i Wczasy«

Wakacje w rodzinnym kraju...

Dziecięce kolonie letnie na Śląsku

Górki Wielkie, w sierpniu.

Na stole kierownika kolonii leży niewielki, zapisany na kilkunastu pierwszych kartkach zeszyt. To kolonijna kronika. Kronikarzem jest 15-letni Robert Danel, podpisany sumiennie pod każdym rozdziałem, również sumiennie opisującym wywczasy gromadki chłopaków, zainstalowanych na miesięcznym turnusie w Dzięgielowie koło Cieszyna. Że chłopcom dobrze się tu wiedzie, widać nie tylko z opowiadania kierownika kolonii i z zadowolonych min spacerujących po korytarzu opalonych nagusów, ale też i z kronikarskich szczegółów.

Przestrzenie czasu pomiędzy czterorazowym dziennie jedzeniem wypełnione są — zgodnie z wywieszonym na ścianie „rozkładem jazdy" — wycieczkami, zabawami w świetlicy i na wolnym powietrzu, od czasu do czasu pracą (pomoc przy żniwach i budowie szkoły) rozgrywkami w ping-ponga, siatkówkę i piłkę nożną z sąsiednimi drużynami i tp. pożytecznymi zajęciami.

Ponieważ młodzieńcom w tym wieku oprócz wody, pogody i dobrego wiktu nie wiele do szczęścia potrzeba, więc też cały zespół czuje się tu bardzo dobrze.

Westfalacy w Cisownicy

Uczestników kolonii w Cisownicy, prowadzonej przez RTPD, zastajemy już w trakcie pożywiania się. Kilkadziesiąt głów pochylonych nad długimi, ustawionymi na słońcu stołami śledzi za łyżką, nurzającą się w jarzynowej zupie z makaronem. Apetyty dopisują niezgorzej, a i jedzenia jest dla wszystkich pod dostatkiem. Przeciętny przybór na wadze każdego wynosi tu 3.5 kg., a u niektórych dochodzi nawet do 5 kg. Dzieci, których jest tutaj 132, pochodzą w większości z Łazisk, Raciborza i samej Cisownicy, oraz część — z Westfalii.

Trochę więcej zaufania

Z westfalskimi dziećmi historia była trochę skomplikowana. Po raz pierwszy w tym roku zainicjowana została wymiana z zagranicą i rodzice nie od razu mieli zaufanie do oddalonej o setki kilometrów od domu kolonii. Z trudem tylko dali się przekonać, że im w Polsce dzieci nie poumierają z głodu. Obawy okazały się oczywiście płonne. Mali Westfalacy czują się na kolonii zupełnie dobrze. Przy jednej i tej samej jarzynowej zupie, pod wspólnym z polskimi dziećmi dachem sypialni przechodzą niespostrzeżenie wstępny proces asymilacji, do której przecież i tak musi dojść, bo przecież — my wrócimy do Polski jeszcze w tym roku, a my na drugi rok — oświadczają zaczepione na chybił-trafił dziewczynki. Prawie wszystkie mieszkają w Recklinghausen i Dortmundzie i prawie wszystkie mają czysto polskie imiona, a nawet nazwiska, tak jak Agata Pawłowska, o blond warkoczach i niebieskich oczach, jak jej koleżanka, Anielka, której ojciec, nauczyciel polskiego w Westfalii, przyjechał na kurs przeszkoleniowy do Warszawy.

Pobyt na kolonii potrwa jeszcze tylko parę dni. Gdy w przeddzień naszych odwiedzin kolonia urządziła wieczór pożegnalny dla małych Westfalaków, gdy zapłonęły szeregiem ogniska i pod naciągniętym na maszt biało-czerwonym sztandarem popłynęła zbiorowa piosenka, niejednemu dziecku żal się zrobiło opuszczać Polskę.

571 dzieci zagranicznych

Zagranicznych gości ulokowano również na kolonii w Ustroniu, dokąd prowadzi z kolei nasza trasa. 98 obywateli zza Olzy, z okolic N. Bogumina osiadłych na 3-tygodniowy turnus w budynku b. plebanii k. kościoła ewangelickiego, zażywa wczasów pełną piersią. Do zasadniczych czynności należy oczywiście jedzenie (tym razem trafiliśmy na podwieczorek) które wespół ze słodkim wakacyjnym nieróbstwem wpływa pokrzepiająco na młode organizmy dzieci.

Jeżeli już mowa o koloniach zagranicznych, trzeba wspomnieć, że jest ich na terenie województwa śląsko-dąbr. 8 w różnych miejscowościach, i że korzysta z nich 571 dzieci. Najwięcej wypada z tego na Westfalaków, ulokowanych prócz Cisownicy, w Jaworznie D. i Jasienicy pow. bielskiego i Lasowicach pow. tarnogórskiego. Dzieci „francuskie" ulokowano w Sowicach pow. tarnogórskiego, „belgijskie" w Rokitnicy pow. Bytomskiego, i „bułgarskie" w Sowczycach pow. Olesno. Równocześnie wysłano na okres letni pierwsze, nieliczne zresztą grupy dzieci polskich do Czechosłowacji i Bułgarii.

Za dużo kaszy, za mało mleka

Kolonia chorzowskiej huty „Kościuszko" posiada nieco odmienny charakter od poprzednio oglądanych. Największa ze wszystkich, pomyślana jako ośrodek masowy, mieści w jednym turnusie 390 dzieci i to może, obok dobrego zresztą w całości rozwiązania organizacyjnego, jest powodem różnych drobnych niedociągnięć. Dzieciarnia, składająca się jakoś z samych dziewczynek, a zalegająca kolonijne podwórko (n. b. trochę niefortunnie urządzone z odkrytym ściekiem pośrodku) otacza nas ciasnym kołem i przystępuje z miejsca do referowania swoich kolonijnych kłopotów. Jak się okazuje, menu nie wszystkim dogadza, jako że kaszy i marmolady na chlebie za dużo, a mleka i owoców za mało. I że jedna z wychowawczyń niesprawiedliwie karze i że trzeba o godz. 7 rano wstawać, choćby się przynajmniej na wakacjach trochę dłużej pospało. Żale te mają pewną porcję racji i odrobinę wrodzonego dzieciom blagierstwa. Trochę wierzymy, trochę nie, sprawdzamy wszystko na miejscu i obiecujemy usunąć kłopoty. Dzieciarnia żegna nas okrzykami i pędzi szybko do jadalni, gdzie zastawiają do kolacji.

Górki Wielkie i ładne

Jako ostatni etap pozostaje kolonia US w Górkach Wielkich. Zaraz po przybyciu na miejsce, okazuje się, że ośrodek należy do wzorowo zorganizowanych, co w dużej mierze spowodowane jest jego profilaktycznym charakterem. A poza tym same warunki krajobrazowe dodają mu urody. Dwa jasne, nowoczesne budynki odnajęte na kolonię od właścicieli- harcerzy, otoczone zielonym dziedzińcem, zamknięte dokoła laskiem i górami na horyzoncie, stwarzają idealne warunki do wypoczynku. Kierownik kolonii mimo grypowej gorączki zwlókł się ofiarnie z łóżka, by nam wszystko dokładnie pokazać: sypialnie, szatnie, jadalnię, świetlicę, izolatkę z kuchnią i spiżarnią włącznie. Wszystko urządzone ze smakiem, utrzymane w nienagannej czystości. Ze względu na wspomniany charakter prewentoryjny, specjalny nacisk kładzie się tu na wyżywienie, którego dzienna wartość kaloryczna waha się od 3.200 do 3.800 cal., a zawiera się w tak dobrych rzeczach, jak bułki z masłem, ogórki ze śmietaną, szynka z serem, jajecznica, placek drożdżowy do herbaty itp. specjały kolonijne. W takich warunkach zrozumiałe jest, że przeciętny przybór żywej wagi dochodzi nieraz do 7 kg. Cały pobyt nie kosztuje ani grosza.

Pożegnalny kominek

Na uznanie zasługuje prowadzona przez kierownictwo taktyka wychowawcza, która przy organizacji różnego rodzaju imprez rozrywkowych stara się o wyrabianie wśród młodzieży zainteresowań społeczno-kulturalnych. Silniejsze zdrowotnie drużyny brały udział w zwalczaniu stonki ziemniaczanej, zwiedzają od czasu do czasu zakłady pracy, urządzają wycieczki krajoznawcze; nawiązano kontakt z Gustawem Morcinkiem, który odwiedził niedawno ośrodek, a do stałych imprez należą wieczorne „kominki". Taki właśnie kominek urządzają nam dzieci na odjezdnym.

Długie ławki pod ścianą świetlicy obsiada gęsto dzieciarnia różnego wieku i pod kierownictwem młodej uczennicy pedagogium, sprawującej w Górkach funkcję jednej z wychowawczyń — rozpoczynają się popisy. Program bogaty: tańce, śpiew, skecze i różne oryginalne zabawy, które oglądamy po raz pierwszy, a które małoletnie publiczność przyjmuje huraganami śmiechu. Widać, że pomysłów tu nie brak. Nie brak też chęci do popisywania się przed kolegami i gośćmi, ale niestety czas ucieka...

Na niebie zbierają się podejrzane, deszczowe chmury i powoli zaczyna zapadać zmrok. Na dziedzińcu wieczorny apel. Płynie tradycyjna pieśń wieczorna, Górki Wielkie kończą „wszystkie swoje dzienne sprawy". Na dźwięk zapuszczonego w samochodzie motoru niektóre dzieci odwracają się i nie przerywając śpiewu machają na pożegnanie rękami. Za chwilę kompleks białych budynków, otoczonych zielenią ginie za zakrętem.

Tournée kolonijne zakończone. Pozostaje tylko wspomnienie zdrowych, opalonych i roześmianych twarzy, których mali właściciele po pełnym wrażeń dniu kładą się teraz do zasłużonego snu, we wszystkich rozsianych po Śląsku koloniach.

T. Łempicka

Finały Igrzysk ZZ

„Kolejarze" pierwsi w punktacji ogólnej

Porażka Klimeckiego ze Stecem

Grądkowski zdobył mistrzostwo i wycofuje się z ringu

WARSZAWA. W niedzielę rozegrano na kortach WKS „Legia", spotkanie finałowe oraz walki o trzecie i czwarte miejsca w turnieju bokserskim Igrzysk Z. Z.

Walki stały na ogół na wyższym poziomie niż w poprzednich dniach. Wyniki techniczne:

Waga musza: Kargiel (Włók.) wygrywa na punkty z Linderem (Spożyw.). Doskonałą kondycję fizyczną wykazał Kargiel, który przez trzy rundy był w ofensywie. W walce o trzecie i czwarte miejsca, Górawski (Metal.), wypunktował Sylwestra (Cukr.).

Waga kogucia: Grzywocz (Gór...) wygrał na punkty z Brzóską (Chem.). Mistrz Polski wygrał pewnie wszystkie trzy rundy. Ataki żywiołowego Brzóski były zbyt chaotyczne i ciosy jego wyłapywał świetnie na rękawice Grzywocz. Trzecie miejsce zajął Kujawa (Spółdz.) walkowerem z powodu niedopuszczenia przez lekarza — Stanikowskiego (Włók.).

Waga piórkowa: Borowski (Chem.) zwycięża niespodziewanie na punkty Pankego (Spółdz.). Walka przerwana została po dwóch rundach wskutek kontuzji Pankego. W walce o trzecie miejsce, Matloch (Górn.) wygrał walkowerem z powodu niedopuszczenia Tyrały (Budowl.).

W wadze lekkiej: Rademacher (Met.) zdobył tytuł walkowerem z powodu niedopuszczenia Krysiaka (Chem.), zaś trzecie miejsce zdobył również walkowerem Stefaniak (Włók.).

W wadze półśredniej: Grądkowski (Budowl.) wypunktował Palińskiego (Cukr.). Grądkowski był zdecydowanie lepszy technicznie i wygrał walkę pewnie. Była to ostatnia walka Grądkowskiego w jego 16-letniej karierze bokserskiej. Wycofuje się on definitywnie z ringu. Trzecie miejsce w kategorii półśredniej zdobył Michalak (Górn.) z powodu niedopuszczenia Borkowskiego (Spółdz.).

W wadze średniej: Cebulak (Cukr.) wygrał na punkty z Trzęsowskim (Włók.). Walka na dobrym poziomie i b. wyrównana. Trzecie miejsce zdobył Kossowski (Bud.), zwyciężając nieznacznie na punkty Rapacza (Sam.).

W wadze półciężkiej: Paterok (Górn.) w pierwszej minucie walki znokautował Borka (Leśn.). Trzecie miejsce zdobył Rudzki walkowerem z powodu niedopuszczenia Szczypińskiego (Kolej.).

W wadze ciężkiej: Stec (Chem.) wygrał wyraźnie z Klimeckim (Spoż.), przez wszystkie trzy rundy wyraźna przewaga Steca, który był szybszy i częściej trafiał. Spotkaniem tym Stec udowodnił, że jest najlepszym „ciężkim" w kraju. W spotkaniu o trzecie miejsce, Jaskółka (Włók.) zwyciężył po beznadziejnej walce Flisikowskiego (Spółdz.).

Turniej zapaśniczy

Porażki mistrzów Polski

Warszawa. W turnieju zapaśniczym tytuły mistrzowskie zdobyli: Waga musza: 1) Rokita (Spółdz.), 2) Balwicki (Włókn.) — Waga kogucia: 1) Toboła. 2) Marcok (Metal.) — Waga piórkowa: 1) Kauch (Kol.), 2) Wadowski (Odzieżowcy). — Waga lekka: 1) Jakubowicz (Kol.), 2) Świętosławski (Samorz.). — Waga półśrednia: 1) Kiligowski (Metalowcy). 2) Golas (Międzyzwiązk.). — Waga średnia: 1) Radoń 2) Gryt (Międzyzwiązk.). — Waga półciężka: 1) Książkiewicz (Samorz.), 2) Bajorek (Międzyzw.) — Waga ciężka: 1) Szajewski (Międzyzwiązk.), 2) Nowaczyk (Kol.).

»Spółdzielcy« dominują

w siatkówce

Warszawa. Spotkania finałowe w piłce siatkowej drużyn żeńskich i męskich o mistrzostwo ZZ zakończyły się zwycięstwami faworytów. Tytułami podzielili się „Spółdzielcy" i „Kolejarze". „Spółdzielcy" zdobyli pierwsze miejsce w siatkówce drużyn męskich, „Kolejarze" natomiast w siatkówce drużyn żeńskich.

Siatkówka męska. W finale „Spółdzielcy" pokonali „Kolejarzy 2:0 (15:13, 15:13). W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce „Włókniarze" pokonali „Skórzanych" w stosunku 2:1 (15:17, 15:17, 15:12).

Siatkówka żeńska. W spotkaniu finałowym „Kolejarze" wygrali ze „Spółdzielcami" 2:1 (15:9, 16:18, 15:12).

„Budowlani" wygrali szczypiorniak

Bracia Thielowie strzelili 8 bramek

Warszawa. Finałowe spotkanie o mistrzostwo ZZ w szczypiorniaku między „Budowlanymi" i „Kolejarzami" zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem „Budowlanych" w stosunku 12:5 (8:2). Zwycięska drużyna miała wyraźną przewagę techniczną i fizyczną i już w pierwszych 5 minutach gry zdobyła prowadzenie 4:0, w tym trzy bramki strzelił doskonały reprezentant Polski Thiel I z odległości ok. 30 m.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Thiel I — 3, oraz Langosz i Hawohl po 2. Dla pokonanych Kulik i Pason po 2, Helfojer — 1. W drużynie „Budowlanych" wyróżnili się bracia Thiel w ataku oraz środkowy pomocnik Hawohl. U „Kolejarzy" najlepszym był bramkarz Tomiak oraz Kulik w ataku.

W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce „Metalowcy" wygrali w. o. z „Samorządowcami". Drużyna „Samorządowców" nie stawiła się na boisku z powodu licznych kontuzji zawodników.

Thiel II — 5,

»Kolejarze«

najlepszymi koszykarzami

Warszawa. W spotkaniu finałowym w koszykówce drużyn męskich o mistrzostwo ZZ „Kolejarze" pokonali „Spółdzielców" w stosunku 51:34 (33:18).

W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsca „Chemicy" pokonali „Budowlanych" w stosunku 31:14 (21:7).

Turniej piłkarski

Samorządowcy — Chemicy 1:0 (1:0)

Warszawa. W finałowym spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo Związków Zawodowych pomiędzy „Samorządowcami" a „Chemikami" problematyczne zwycięstwo odnieśli Samorządowcy w stosunku 1:0 (1:0). Drużyna zwycięzców oparta była na ligowym zespole Cracovii zaś zespół Chemików stanowili gracze chorzowskiego Ruchu.

Zwycięska bramka padła aż w pierwszej połowie ze strzału Różankowskiego w czternastej minucie, nie bez winy obrony Chemików. Pod koniec pierwszej połowy do głosu doszli Chemicy, którzy uzyskali w ciągu dziesięciu minut cztery różne rzuty, jednak nie potrafili ich wykorzystać. Druga połowa wyrównana.

U zwycięzców bardzo dobrze zagrało, jak już wspomnieliśmy, trio obronne oraz pomoc, której można tylko zarzucić zbyt kurczowe trzymanie się obrony przez co straciła łączność z atakiem. U pokonanych dobrze wypadł Wyrobek w bramce. Sędziował p. Olewski z Krakowa.

W meczu o trzecie i czwarte miejsce rozegranym pomiędzy Metalowcami i Górnikami zwycięstwo odnieśli Metalowcy w stosunku 2:1 (0:0). W pierwszej połowie gra wyrównana. W drugiej połowie więcej z gry mają Metalowcy, którzy ze strzałów Kubocza i Szymury zdobywają prowadzenie.

Honorowy punkt dla górników zdobył z przeboju Krasówka. Sędziował p. Naporski z Łodzi.

Ogólna punktacja igrzysk

Warszawa. Pierwsze ogólnopolskie igrzyska sportowe Związków Zawodowych zakończyły się w ogólnej punktacji zwycięstwem Zw. Zawodowego „Kolejarzy" — 190 pkt. (za zwycięstwo w poszczególnych konkurencjach igrzysk przyznawano 16 pkt.). Dalsze miejsca zajęli: 2) Metalowcy — 182, 3) Samorządowcy — 164. 4) Międzyzwiązkowcy — 161. 5) Górnicy — 161, 6) Włókniarze — 137,5, 7) Spółdzielcy — 13 5. 8) Budowlani — 122,5. 9) Chemicy — 107, 10) Skórzani — 91. 11) Odzieżowcy — 67,5. 12) Spożywcy — 67, 13) Cukrownicy — 50. 14) Pocztowcy — 40.5 15) Leśnicy — 30,5, 16) Naftowcy — 23,5.

O wejście do ligi

Lechia Gdańsk — PTC Pabianice (5:2 2:1)

Łódź. W pierwszym spotkaniu o wejście do I ligi piłkarskiej „Lechia" (Gdańsk) pokonała w Pabianicach miejscową drużynę PTC w stosunku 5:2 (2:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Goździk 3. Rogacz i Pokorski po 1, dla PTC: Gracki i Kurowski po 1. Sędziował p. Nowak z Opola. Widzów ok. 5000.

Drużyna gdańska okazała się ze społem dużo lepszym technicznie. Na wyróżnienie zasłużyła prawa strona ataku Kocot — Goździk.

Polonia Świdnica — Radomiak

2:1 (1:1)

Świdnica. W meczu eliminacyjnym o wejście do ekstraklasy — **świdnickiej Polonii udało się pokonać na własnym boisku Radomiaka w stosunku 2:1 (1:1).** Do przerwy bramki zdobyli **Cichy** dla Polonii i **Poszytek** dla Radomiaka.

W drugiej połowie gry w ósmej minucie **Kozubek** uzyskał drugi punkt dla gospodarzy i ustalił zarazem wynik dnia.

Dolny Śląsk — Dalmacja

3:2 (0:2)

Wrocław. Występująca pod firmą Dalmacji reprezentacja jugosłowiańskich Związków Zawodowych mimo przewagi w pierwszej połowie uległa ambitnie grającej reprezentacji Dolnego Śląska w stosunku 3:2 (0:2).

Czechosłowacja — Australia 2:3

Boston. Ostatnią grę w meczu tenisowym o puchar Davisa pomiędzy Czechosłowacją a Australią, Sidwell rozstrzygnął na swoją korzyść, zwyciężając Cernika 7:5, 6:3, 6:2. Na skutek tego zwycięstwa, Australia zakwalifikowała się do finału.

Wydawnictwa „Książki"

BRZECHWA JAN — Na wyspach Bergamutach, str. 32, zł 160.—. Wiersze dla dzieci z licznymi ilustracjami J. M. Szancera.

KRUCZKOWSKI LEON — Odwety, str. 132, zł 300.—. Okładka Stefana Bernacińskiego. Sztuka w 3 aktach. Jest to dramat osnuty na tle walki reakcyjnego podziemia z nową rzeczywistością Polski Ludowej. Wzajemne powiązanie w akcji spraw osobistych, rodzinnych i politycznych stawia przed bohaterem sztuki trudny do rozwiązania problem znalezienia właściwej postawy ideologiczno-moralnej.

LARSEN EGON — Muzyka z eteru, str. 72, zł 80.—. (Część VI cyklu „Pochód wynalazców"). Biblioteka Popularno-Naukowa Nr. 19. Tłumaczył St. Domański. Książeczka zawiera ciekawe wiadomości o początkach rozwoju radiotelegrafii i radia.

LENIN WŁODZIMIERZ ILJICZ — Marks, Engels, marksizm, str. 460, zł 450.— w oprawie, z portretem autora. Pierwsze polskie wydanie zbioru artykułów i urywków z dzieł Lenina. Zbiór ten ułożony przez Instytut Marksa — Engelsa — Lenina (IMEL) w Moskwie stanowi małą encyklopedię marksizmu - leninizmu i ma już za sobą szereg wydań w różnych językach.

MATUSZEWSKI RYSZARD — Literatura po wojnie, str. 220 zł 600.—. Okładka Władysława Daszewskiego. Książka zawiera krytyczną syntezę twórczości literackiej ostatniego dwudziestolecia. Autor poświęca specjalną uwagę współczesnej literaturze powojennej, rozpatrując wiele zagadnień prozy i poezji. (15 fotografii autorów).

MYDLARSKI JAN — Z dziejów odkryć człowieka kopalnego, str. 100, zł 100.—. Biblioteka Popularno-Naukowa Nr. 21. Treść książeczki stanowi przegląd badań z dziedziny życia ludzkiego w okresie przedhistorycznym. Liczne ilustracje w tekście.

PRUS BOLESŁAW — Placówka, str. 296, zł 300.—. Okładka Władysława Daszewskiego. Tom X wydania zbiorowego pism Bolesława Prusa pod redakcją prof. dra Zygmunta Szweykowskiego.

RYSS EUGENIUSZ — Lenka szuka ojca, str. 176, zł 250.—. Okładka Zbigniewa Rychlickiego. Przekład Zofii Kwiecińskiej. Powieść dla młodzieży, której treść stanowią przeżycia dwojga dzieci w małym miasteczku na Białorusi w okresie ostatniej wojny sowiecko-niemieckiej.

RZADKOWSKA HELENA — Stosunek polskiej opinii publicznej do rewolucji francuskiej, str. 188, zł 300.—. Praca dr Heleny Rzadkowskiej, oparta na bogatym materiale źródłowym, daje cenny i ciekawy obraz dla poznania wpływów francuskiej rewolucji burżuazyjno-demokratycznej z końca XVIII w.eku na opinię w Polsce, wkraczającej również w tym czasie w przełomowy okres swych dziejów.

Wolność człowieka pracy w demokracji ludowej i przy socjalizmie, str. 24 zł 20.—. Biblioteka Szkolenia Partyjnego KC PPR i CKW PPS Nr. 8.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja, Katowice, ul. Młyńska 9 tel. centrali Spółdz. Wyd. „Czytelnik" 309-73 wewnętrzny: sekretariat 001, kronika 003, telefon nocny 003, wyd. „Wieczór" 005, dział sportowy 007, naczelny redaktor 311-84. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — Przyjmowanie stron między godz. 11 — 18. codziennie. — Administracja Wydawnictw: Katowice ul. Młyńska 9, tel. wewnętrzny: kierownik 009, dział prenumeraty 008 — Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł. PKO Katowice III-4050. — Dział Ogłoszeń: Katowice, ul. 3 Maja 12 tel. wewn. 03. — PKO Katowice III-4050. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK" Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk: Drukarnia nr 9, Sp. „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 06